REDAKCJA
I ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 156-53; 585-10; — Telefon administracji 587-60; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 8 stron

Cena 3 zł

# NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 | Kraków, 11 grudnia 1947 r. | Nr. 338

## Umowa handlowa
### między Polską a Danią

Warszawa. W Kopenhadze podpisano umowę handlową polsko-duńską.

Zawarta umowa przewiduje obrót towarowy polsko-duński wysokości przeszło 30 mil. dolarów.

W ten sposób Polska wysuwa się w wymianie handlowej Danii na drugie miejsce po Anglii.

# Koniec strajku we Francji

### Na wezwanie Kom te u Strajkowego większość robotników powróciło wczoraj do pracy

PARYŻ. — Zgodnie z wezwaniem Narodowego Komitetu Strajkowego do podjęcia pracy, większość robotników francuskich powróciła wczoraj do pracy. W niektórych ośrodkach robotniczych w rejonie Marsylii strajk nie został całkowicie zakończony, gdzie nadal strajkują kolejarze oraz pracownicy użyteczności publicznej. Gaz i wodociągi funkcjonują normalnie.

W związku z zakończeniem strajku zwolniono 80 tys. rezerwistów, powołanych pod broń do dyspozycji ministerstwa spraw wewnętrznych.

Premier Francji, Schuman, odbył wczoraj narady z przedstawicielami związków zawodowych.

## Poparcie dla Wallace'a
### deklarują komun ści USA

NOWY JORK (PAP) — Przywódca komunistycznej partii Stanów Zjednoczonych, William Foster, wygłosił przemówienie, zapowiadając poparcie komunistycznej partii dla działalności Henry Wallace'a w okresie przedwyborczym.

„Stany Zjednoczone i Związek Radziecki — powiedział Foster — mogą żyć w przyjaźni, ale warunkiem tej przyjaźni jest zwycięstwo demokratycznych mas w Ameryce nad reakcyjnymi imperialistami, prowadzącymi obecnie politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych

*Oświadczenie amb. Wierbłowskiego przed wyjazdem z Meksyku*

## Uległość wobec potentatów dolara
### zadecydowała o nikłym dorobku UNESCO

**NOWY JORK (PAP) — 5 grudnia członkowie delegacji polskiej na konferencję UNESCO z ambasadorem Wierbłowskim na czele wyjechali z Meksyku, żegnani przezposła Drohojowskiego i członków poselstwa.**

**Na prośbę korespondenta PAP, ambasador Wierbłowski złożył następujące oświadczenie:**

„Delegacja polska, jak to zresztą zaznaczyłem już w swoim pierwszym wystąpieniu, przybyła na konferencję generalną UNESCO usposobiona krytycznie do działalności tej instytucji w r. 1947.

**Wykazywaliśmy przyczyny bezsilności tej organizacji. Mówiliśmy otwarcie, że administracja UNESCO spoczywa w rękach przedstawicieli Stanów Zjednoczonych i departamentu stanu, który za pośrednictwem swoich ludzi, znajdujących się na naczelnych stanowiskach, paraliżują niewygodną akcję UNESCO i usiłują, nie bez powodzenia, uczynić z UNESCO narzędzie swej polityki i narzędzie ekspansji amerykańskiej.**

Delegacja polska zdawała sobie dokładnie sprawę, że UNESCO wtedy tylko spełni swe zadania, jeśli nie będzie pozostawać zdala od najważniejszych problemów, którymi żyją narody świata. Takim najistotniejszym dziś problemem jest nie- [illegible]

**W toku naszej kampanii okazało się, niestety, że wielu intelektualistów, którzy w prywatnych rozmowach podzielali nasze poglądy, nie zdobyło się na cywilną odwagę jawnego wystąpienia przeciwko przedstawicielom potęgi dolarowej.** Dlatego też, jak również na skutek rozmaitych posunięć, stosowanych przez delegację Stanów Zjednoczonych i jej ludzi w administracji UNESCO sukces nasz był tylko częściowy.

**Już to, że właśnie delegacja polska narzuciła konferencji UNESCO problematykę obrad i wtłoczyła trochę świeżego powietrza do atmosfery wzajemnej adoracji, stanowi loby poważną zasługę. Najważniejszym jednak osiągnięciem stało się przyjęcie, dzięki naszej inicjatywie, apelu przeciwko wojnie, skierowanego do intelektualistów całego świata.**

## Paszporty dla Niemców robiono w Strassburgu

**Paryż PAP.** W Strassburgu, wykryto szajkę fałszerzy paszportów. Sporządzali oni dokumenty zaopatrzone w fotografie i stemple urzędowe, dzięki którym wielu Niemców przedostało się do Francji. Na ślad organizacji naprowadziło aresztowanie w Strassburgu 4 osobników, którzy przekroczyli granicę w Kehl na podstawie fałszywych paszportów.

## Całkowita kontrola USA
### nad gospodarką obu stref anglosaskich

WASZYNGTON. — Amerykański minister sił zbrojnych oświadczył na posiedzeniu komisji budżetowej i senatu, że rządy W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych osiągnęły tymczasowe porozumienie w sprawie przyszłego finansowania strefy brytyjskiej i amerykańskiej w Niemczech.

Amerykański minister oświadczył, że St. Zjednoczone uzyskują całkowitą kontrolę w dziedzinie ekonomicznej obu stref.



*Przybyły na konferencję Wielkiej Czwórki Marshall gawędzi z holenderską następczynią tronu, ks. Julianą. Powściągliwy uśmiech ministra USA pozwala przypuszczać, że mowa o dolarach..*

*Echa wizyty delegacji śląskiej w Morawskiej Ostrawie*

## Wspólne depesze polsko-czeskie
### do Prezydentów i Szefów Rządu obu Republik

[illegible] twa śląsko - dąbrowskiego w Morawskiej Ostrawie została przesłana na ręce Prezydenta R. P. ob. Bieruta depesza, w której przedstawiciele społeczeństwa śląsko - dąbrowskiego, oraz przedstawiciele władz krajowych morawsko - śląskich stwierdzają, m. in., co następuje.

**„W przekonaniu, że stosunki na pograniczu mają zasadniczy wpływ na współżycie między państwami, nawiązaliśmy w naszych sąsiadujących ze sobą województwach trwałe i na szczerej przyjaźni oparte kontakty. Pragniemy jak najlepiej poznać się wzajemnie, ażeby w ten sposób usunąć pozostałości dawnych przesądów to nie tylko na pograniczu, lecz i w całych naszych państwach".**

Depeszę, która w identyczne wersji przesłana została do prezydenta Czechosłowacji Edwarda Benesza, podpisali generał Aleksander Za- [illegible] wodniczący Krajowej Rady Narodowej w Morawskiej Ostrawie.

Telegramy podobnej treści przesłano również premierom rządów Polski i Czechosłowacji, tow. Cyrankiewiczowi i Gottwaldowi.

*Zeznania biegłego w procesie oświęcimskim*

## Z wiosek Zamojszczyzny do krematorium
### Jaki cel miało wysiedlanie Polaków ze wschodu?

KRAKÓW. — Środową sesję w procesie oświęcimskim rozpoczęło zeznanie biegłego dr. Klukowskiego, dotyczące współdziałania załogi oświęcimskiej z akcją wysiedlania ludności polskiej z Zamojszczyzny

— **Polityka Niemców prowadziła do pozyskania na terenach żyznej ziemi zamojskiej — mówi biegły — przestrzeni życiowej i do biologicznego wyniszczenia tutejszego elementu polskiego. Chodziło też o stworzenie wzdłuż granicy wschodniej czegoś w rodzaju wału obronnego zamieszkałego przez Niemców. Jedynym środkiem do tego celu było wysiedlenie.**

**Omawiając rozmiar akcji wysiedleńczej biegły stwierdza, że na przełomie 1942—43 z czterech powiatów zamojskich wysiedlono 297 gromad wiejskich, to jest 110 tysięcy ludzi, w tym 30 tysięcy dzieci.**

[illegible] wysiedlenia był niezwykle brutalny

Biegły cytuje tajne zarządzenia SS-obergruppenfuehrera Kruegera, który postanowił, że cała ludność polska z Zamojszczyzny ma zostać podzielona na cztery grupy. Dwie pierwsze stanowić mieli volksdeutsche, lub Polacy przeznaczeni do zniemczenia, do grupy trzeciej zaliczono ludzi zdolnych do pracy w wieku od 14 do 60 lat, a do czwartej dzieci, starców, chorych oraz kaleki.

**Niemcy nie mając co robić z polską ludnością — wysiedlaną z Zamojszczyzny, posługiwali się celem jej wytępienia obozami koncentracyjnymi a w pierwszym rzędzie Oświęcimem.**

Po zeznaniach kilku świadków obrony z których na uwagę zasługują zeznania świadka dr. Reymana, dotyczące osk. Munche. Świadek wystawił mu dobrą opinię, potwierdzając zeznania poprzednich świadków odnośnie tego oskarżonego. Rozprawę odroczono do popołudnia.

## Reorganizacja przemysłu hutniczego

Z dniem 1 stycznia 1948 r. na podstawie rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu powstają w ramach CZPH trzy nowe przedsiębiorstwa hutnicze.

1. **Gliwickie Zakłady Hutnicze z podległymi hutami: Pokój, Kościuszko, Bobrek, Gliwice, Łabędy, Andrzej i Szczecin;**

2. **Hajduckie Zakłady Hutnicze z hutami: Batory, Florian, Baildon, Laura, Mała Panew i Ferrum;**

3. **Dąbrowskie Zakłady Hutnicze z hutami: Bankowa, Katarzyna, Zabrze, Zygmunt, Sosnowiec, Renard, Będzin, Częstochowa i Zawiercie.**

Poza tymi, jako zakłady wydzielone podległe bezpośrednio CZPH pozostają huty: Stalowa Wola i Ostrowiec.

PRAGA. — Minister spraw zagranicznych Republiki Czechosłowackiej, Jan Masaryk powrócił do kraju po 2-miesięcznym pobycie w Stanach Zjednoczonych, gdzie stał na czele delegacji czeskiej do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

## EISENHOWER rektorem uniwersytetu Columbia

**NOWY JORK (PAP). — Ogłoszono oficjalnie, że generał Eisenhower obejmie stanowisko rektora uniwersytetu Columbia w czerwcu 1948 r.**

**Prasa amerykańska podkreśla, że jest to decyzja raczej niespodziewana ponieważ w związku z mianowaniem generała Omara Bradley'a na stanowisko szefa sztabu armii amerykańskiej przypuszczano, że Eisenhower zgłosi oficjalnie swą kandydaturę na prezydenta Stanów Zjednoczo-** [illegible]

## Odroczenie dyskusji
### w sprawie Palestyny

NOWY JORK (PAP. — Na wniosek delegatów Libanu, Egiptu i Syrii Rada Bezpieczeństwa powzięła następującą rezolucję dot podziału Palestyny:

**„Rada Bezpieczeństwa po zapoznaniu się z decyzją Generalnego Zgromadzenia w sprawie Palestyny postanowiła odroczyć dyskusję w tej sprawie".**

**„PPS PARTIĄ ROBOTNICZO-CHŁOPSKĄ — REWOLUCYJNĄ — JEDNOLITOFRONTOWĄ"**

## Zgłoszenia zagraniczne na XXVII Kongres PPS

WARSZAWA. — Na XXVII Kongres Polskiej Partii Socjalistycznej, który odbędzie się w dniach 14—15 grudnia we Wrocławiu, zgłosiły się do dnia 9 grudnia następujące delegacje zagraniczne: z brytyjskiej Labour Party — tow. Denis Heanley, fińską partię socjalistyczną reprezentować będzie na Kongresie tow. Antos Virstanen, holenderską partię socjalistyczną reprezentować będzie tow. Richard Jokel, z austriackiej partii socjalistycznej przyjeżdżają na Kongres tow. Jochann Rosa i tow. Jonas Franz. Szwajcarska partia socjalistyczna reprezentowana będzie przez tow. tow. Schaerer i Wulschleger. Włoską partię socjalistyczną reprezentować będą tow. Vechetti i tow. Riccardo Picchio.

Oczekiwane są dalsze zgłoszenia delegatów europejskich partyj socjalistycznych.

## Węgry i Jugosławia podpisały traktat pokojowy

BUDAPESZT. — W poniedziałek, podpisano w Budapeszcie pakt przyjaźni i wzajemnej pomocy między Węgrami a Jugosławią. Podpisy na dokumencie złożyli premierzy Dinnyes i Tito.

## Nowe opłaty celne od 1 listopada

WARSZAWA. — Zgodnie z rozporządzeniem ministra Skarbu, z dniem 1. listopada br. wprowadzono nowe stawki opłat manipulacyjnych w przywozie i wywozie. Stawki opłat wynoszą od jednego złotego do 500 złotych od 100 kg wagi. Wymiar opłat oparty jest na wyniku rewizji celnej, kwalifikującej towar do odpowiedniej pozycji taryfy celnej przywozowej i ustalającej wagę i ilość.

Od przesyłek pocztowych z darami opłaty wynoszą 50, 200 i 300 zł, od przesyłki w zależności od wagi; zł 50 pobiera się od przesyłki do wagi 2 kg, za przesyłki od 2 kg, do 5 kg pobiera się opłatę w wysokości 200 zł, powyżej 5 kg do 20 kg opłata wynosi 300 zł.

Opłaty manipulacyjne celne od ptactwa wynoszą 5 zł od sztuki w przywozie. Za bydło rogate i konie pobiera się w przywozie po 100 zł od sztuki, a za inne zwierzęta po 50 zł od sztuki. Przy wywozie opłata manipulacyjna celna wynosi od zwierząt po 20 zł od sztuki, a od ptactwa — 2 zł od sztuki.

### Pomarańczowa kometa sensacja Południowej Afryki

CAPETOWN (SAP) Ludność zachodnich okolic Unii Południowo-Afrykańskiej oglądała w nocy z niedzieli na poniedziałek najjaśniejszą kometę, jaką obserwowano od czasów odkrycia komety Halley'a.

Kometa miała kolor pomarańczowy, a ogon jej widoczny był jeszcze długo po zniknięciu głowy komety za horyzontem.

Kometa w stosunku do horyzontu ma nachylenie zaledwie 15 stopni

Dr. H. D. Johnson z Królewskiego Obserwatorium oświadczył, że pojawienie się komety jest jednym z największych wydarzeń w astronomii. Zespół obserwatorium pracuje bez przerwy, ponieważ kometa widoczna będzie jeszcze przez kilka dni, zwłaszcza na półkuli południowej. Obserwować ją będzie można również w południowej Ameryce.

### Zgon Tristana Bernarda

PARYŻ. — Zmarł w Paryżu, przeżywszy lat 81, wybitny pisarz i autor dramatyczny — Tristan Bernard. Sztuki jego, grane u nas przed wojną, w szczególności „Kawiarenka", cieszyły się wielkim powodzeniem.

---

LONDYN. — Na wiosnę opublikowany zostanie w Londynie pamiętnik hitlerowskiego ministra propagandy Goebbelsa. Pamiętnik Goebbelsa znaleziony został w ministerstwie propagandy w Berlinie i zawiera 250.000 słów.

## W odpowiedzi na prowokacje i oszczerstwa rządu Schumana

# ZSRR zrywa rokowania handlowe z Francją

MOSKWA. (PAP) — Dnia 9. b. m. wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Gusiew, na polecenie rządu radzieckiego wręczył charge d'affaires ad interim Francji w ZSRR, p. Carpentier, w celu przekazania rządowi francuskiemu notę następującej treści:

„Panie charge d'affaires! Otrzymałem list pański, z którego wynika, iż rząd francuski jednostronnie anuluje francusko - radziecką umowę o repatriacji z dnia 29 czerwca 1945 r. i zamierza zawiesić działalność radzieckiej misji repatriacyjnej, oskarżając jednocześnie 2 członków tej misji — Filatowa i Sorokina — o działalność wywrotową, wymierzoną przeciwko Francji

Rząd radziecki polecił mi oświadczyć, że uważa oskarżenie 2 członków radzieckiej misji repatriacyjnej o działalność wywrotową przeciwko Francji za oszczerstwo, pozbawione wszelkich podstaw i wymyślone przez rząd francuski, celem usprawiedliwienia swej samowolnej akcji wobec obywateli radzieckich w Beauregard, wobec członków Związku Obywateli Radzieckich we Francji, oraz wobec jednostronnego anulowania francusko - radzieckiej umowy o repatriacji. Ma on również na celu wprowadzenie w błąd francuskiej opinii publicznej co do prawdziwej sytuacji we Francji w chwili obecnej. Rząd radziecki ocenia tego rodzaju postępowanie rządu francuskiego jako wrogie i sprzeczne z du[illegible] i zrzuca odpowiedzialność za jego konsekwencje na rząd francuski

Rząd radziecki polecił wszystkim członkom radzieckiej misji repatriacyjnej opuścić Francję, oraz żąda, aby członkowie francuskiej misji repatriacyjnej w ZSRR niezwłocznie opuścili terytorium ZSRR.

Dnia 5. grudnia rząd francuski zwrócił się do rządu radzieckiego z prośbą o wydanie wiz wjazdowych 18 osobowej delegacji francuskiej, która miała przybyć do ZSRR celem nawiązania pertraktacji w sprawie zawarcia umowy o wzajemnych dostawach towarowych. [illegible] niejszym donoszę Panu, iż wobec wrogiego stosunku, jaki rząd francuski zajął wobec rządu radzieckiego, rząd radziecki postanowił rokowania handlowe z Francją zerwać, a wydania wiz odmówić.

(—) M. Gusiew."

W drugiej nocie w sprawie aresztowania i deportacji obywateli radzieckich z Francji rząd radziecki wskazuje na niedopuszczalne [illegible] nie się policji francuskiej nad obywatelami radzieckimi, których zakuto w kajdany i którym grożono bronią palną. Ponadto władze francuskie nie zawiadomiły ambasady radzieckiej w Paryżu o dokonaniu aresztowań, oraz nie pozwoliły [illegible] sztowanym na skomunikowanie się z przedstawicielami ZSRR we Francji.

Rząd radziecki stwierdza, że tłumaczenie rządu francuskiego, iż dokonał aresztowań obywateli radzieckich zgodnie ze swoimi suwerennymi prawami, nie może usprawiedliwić brutalnej samowoli władz francuskich w stosunku do aresztowanych.

## Demarche amb. Winiewicza w sprawie repatriacji b. żołnierzy polskich

WASZYNGTON (PAP) Ambasador R. P. Winiewicz złożył wizytę podsekretarzowi stanu dla spraw politycznych — Armourowi, w czasie której poruszył niewłaściwe praktyki pewnych konsulatów amerykańskich w Kanadzie. Konsulaty te robią trudności żołnierzom polskim, zwracającym się o amerykańskie wizy tranzytowe w celu powrotu do kraju.

Ambasador Winiewicz zwrócił przy tym uwagę, że polskie placówki w Stanach Zjednoczonych nie stawiają żadnych trudności amerykańskim obywatelom udającym się do Polski.

Ambasador zajął się również ponownie sprawą powrotu Polaków westfalskich do kraju, prosząc aby przedstawiciel USA w Sojuszniczej Radzie Kontroli w Berlinie poparł stanowisko rządu polskiego w tej kwestii.

## Na dobrej drodze anglo-radzieckie rokowania handlowe

MOSKWA (PAP). — Rokowania handlowe między delegacją brytyjską a radzieckim ministerstwem handlu zagranicznego są w pełnym toku. Konferencje między obiema stronami odbywają się codziennie i trwają do późnej nocy. W kołach związanych z delegacją brytyjską na wyniki rozmów zapatrują się raczej optymistycznie.

Jak informują we środę minister Wilson zamierza wrócić do Londynu, pozostawiając prowadzenie dalszych pertraktacji delegacji brytyjskiej pod kierownictwem ambasadora Petersona. (w)

## Skończyły się niedobory

### Ocena sytuacji w odbudowie kraju

WARSZAWA. — W dniu 9 bm. obradowała Sejmowa Komisja planu gospodarczego, na której prezes CUP, tow. Bobrowski, złożył sprawozdanie z wykonania planu odbudowy gospodarczej i państwowego planu inwestycyjnego w pierwszych trzech kwartałach br.

Prezes Bobrowski zwrócił uwagę, że pierwsze półrocze było bardzo trudne, zwłaszcza w zakresie płac, gdzie zamiast osiągnięcia spodziewanych 110 proc. z września 1946 r., płace przeciętnie spadły na 95 proc. Dopiero w drugim kwartale, dzięki szybkiemu wzrostowi produkcji przemysłowej i ustawom antyspekulacyjnym nastąpiło wyrównanie płac w wysokości 114 proc.

Plan inwestycyjny na tym odcinku, który zależał od naszych możliwości, wykonany został w 100 proc.

Omawiając wykonanie planu finansowego, tow. min. Bobrowski stwierdził, że został on wypełniony w 100 proc. Obecnie można mówić o nadwyżkach nie zaś o niedoborach finansowych. Tego rodzaju sytuacja pozwoli patrzeć ze spokojem w przyszłość.

## Domki fińskie w Zagłębiu

### Potrzeba coraz więcej górników

Sosnowiec. Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego buduje w przyspieszonym tempie domki fińskie dla robotników, zatrudnionych na kopalniach w Zagłębiu Dąbrowskim.

Na kopalni Piaski w Czeladzi w budowie znajduje się 150 domków, które będą wykończone na wiosnę przyszłego roku. Ogółem na kolonii Piaski stanie 550 domków, w których zamieszkają nie tylko robotnicy kop. „Czeladź", ale także pracownicy kop. „Milowice" i kop. [illegible]turn".

W przyszłym roku stanie poza tym 150 domków na kol. „Bolesław" w Wojkowicach Komornych dla robotników kop. „Jowisz" i 100 domków w Kazimierzu koło Sosnowca dla robotników kop. „Kazimierz-Juliusz"

Akcja budownictwa domków fińskich związana jest z projektowanym zwiększeniem załóg robotniczych na wspomnianych kopalniach. (pb)

## Zamiast 150 - 250 ton

### Nowa sortownia na kop. „Grodziec"

Będzin (O) Na kop. „Grodziec" uruchomiona została nowa sortownia. Urządzenie jej jest nowoczesne, dzięki czemu wydajność węgla na godzinę wynosi obecnie 250 ton, podczas gdy wydajność starej sortowni wynosiła 150 ton węgla.

Przy budowie tej sortowni zatrudnionych było kilku robotników i kierowników, którzy za wydajną pracę, co przyczyniło się do szybkiego wykończenia budowy sortowni, otrzymali od dyrekcji DZPW specjalne premie.

Nagrody pieniężne wynosiły od 5 do [illegible] tysięcy złotych.

## Wzrosła produkcja – wzrosły płace

### Uchwały sejmu polskich włókniarzy

ŁÓDŹ. — Obradujący w Łodzi krajowy zjazd Zw. Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego zakończył swe obrady, uchwaleniem szeregu rezolucji.

Sejm polskich włókniarzy stwierdził, że w okresie między dwoma zjazdami, przemysł włókienniczy może zanotować wielkie osiągnięcia. Uruchomiono prawie wszystkie zakłady pracy na Ziemiach dawnych i Odzyskanych, ograbione i zdewastowane przez okupanta. Liczba zatrudnionych wzrosła z 71,7 tysięcy w 1945 r. do 260,8 tysięcy w 1947. Liczba wyprodukowanych metrów wyrobów bawełnianych wzrosła z 72 milionów metrów w roku 1945 do 260 milionów w 1947 r., wełnianych z 6,4 milionów metrów w 1945 r. do 30 milionów metrów w 1947 r. Polepszył się byt włókniarza polskiego, nastąpił wzrost płac realnych na skutek rosnącej produkcji i wydajności pracy. Polepszyły się warunki socjalne mas włókniarzy.

Rezolucja ideologiczna stwierdza, że miejsce polskich włókniarzy i całej klasy robotniczej jest i musi być w obozie przeciw imperialistycznym.

Zjazd uchwalił również szereg zmian statutu związku, zmieniając m. in. nazwę związku na „Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Włókienniczego".

---

**OMTUR — TO NAJLEPSZA SZKOŁA SOCJALIZMU.**

## Z PRASY ZAGRANICZNEJ

### Tylko dwie strony barykady

action

HEBDOMADAIRE DE L'INDEPENDANCE FRANCAISE

wskazuje na fakt, że w każdym kraju kapitalistycznym istnieje tzw. partia amerykańska. Rządy francuskie są typowym przykładem „partii amerykańskiej".

„Czy można próbować nam wmówić, że nasz rząd stawia jeszcze jakiś opór na płaszczyźnie międzynarodowej wobec tych, u których żebrze o dolary, by zamaskować swe własne bankructwo?

Czy rząd ten nie zaprzepaścił praw Francji, uznanych w Poczdamie w sprawach tak życiowych jak węgiel Zagłębia Ruhry i nasza strefa w Niemczech?

Czy w układach Blum — Byrnes nie poświęcił on naszego przemysłu filmowego i czy w sposób usłużny i uległy nie zgadza się na penetrację kapitału amerykańskiego do banków i przedsiębiorstw metropolii i Imperium francuskiego?

Czy nie stosuje się ściśle do planów strategicznych i politycznych dyrektyw Waszyngtonu? Czy równoległość życzeń Trumana i zarządzeń premiera Francji nie jest całkiem jawna?

Czy de Gaulle nie oświadczył wielokrotnie, że przyłącza się do obozu amerykańskiego?

Co oznaczają na tym tle jeremiady tych, którzy podejmują stary mit tzw. „trzeciej siły", podtrzymując w rzeczywistości rząd amerykańskiej uległości?

Czyż nie jest to szczytem hipokryzji?

Istnieją tylko dwie siły, tak jak istnieją zasadniczo tylko dwie klasy w społeczeństwie. Należy jasno powiedzieć czy się jest po stronie partii amerykańskiej, to znaczy po stronie partii międzynarodowej reakcji, „swobodnego" wyzysku człowieka przez finansistów zza Oceanu i ich wasalami i koniec końcem partii wojny, wypowiedzianej ludom, które wyemancypowały się spod ich opieki, czy też jest się po stronie klasy robotniczej, która na całym świecie walczy o pokój i wolną przyszłość człowieka".

## Nie krzywdzić monopolu!

### „Tata z mamą" – przestępstwem skarbowym

Władze akcyzowe stwierdziły, że w zakładach uprawnionych do wyszynku wódek, konsumentom, żądającym podania wódki gatunkowej, podaje się w karafkach napoja sporządzone na miejscu, w zakładzie, ze spirytusu do celów domowo-leczniczych (względnie z wódki czystej) zaprawionego sokiem naturalnym lub przy użyciu innej zaprawy.

Tego rodzaju nielegalny wyrób wódek gatunkowych w powyższych zakładach jest niezgodny z przepisami o Państwowym Monopolu Spirytusowym i naraża Skarb Państwa na poważne straty.

Wzywa się zakłady sprzedaży napojów alkoholowych z wyszynkiem do bezwzględnego zaprzestania wspomnianego nielegalnego postępowania i ostrzega, że w przypadku ujawnienia takiego przestępstwa skarbowego, dany zakład zostanie bezwzględnie pozbawiony prawa sprzedaży napojów alkoholowych niezależnie od innych skutków przewidzianych w prawie karnym skarbowym.

# Mocniej zawiązane węzły współpracy

Organizacje terenowe i masy członków Polskiej Partii Socjalistycznej w całym kraju znajdują się pod bezpośrednim wrażeniem zgromadzeń, które odbyły się w ostatnich dniach w wielu zakładach pracy z inicjatywy kół PPS i PPR z okazji pierwszej rocznicy umowy o jedności działania i współpracy obu tych partii. Na zebraniach tych członkowie PPS i PPR oraz bezpartyjni ludzie pracy przypomnieli sobie jeszcze raz wytyczne doniosłej Umowy i skonfrontowali z literą pisanego porozumienia — owoce codziennej współpracy w fabryce czy urzędzie, dokonali rachunku sumienia" swojej praktyki jednolitofrontowej i wymiany myśli, porównali swoje osiągnięcia na polu udoskonalenia i pogłębiania jednolitego frontu z osiągnięciami w skali ogólno krajowej.

Członkowie naszej partii mimo [illegible]bsorbowania p[illegible] golowaniami do zbliżającego się Kongresu PPS wzięli masowy udział w zgromadzeniach rocznicowych. Ten masowy udział pepesowców był wyrazem powszechnego już zrozumienia wielkiego znaczenia umowy w dołach Partii.

Oceniając z naszego punktu widzenia wyniki minionych obchodów wskazać należy przede wszystkim [illegible] niezwykle trafny wybór formy ustalonej w okólniku CKW PPS i KC PPR. Wybranie formy zgromadzeń w zakładach pracy, nie zaś odświętnych manifestacyj [illegible] demii najlepiej odpowiadało charakterowi umowy, najlepiej odzwierciadlało jej istotny sens i znaczenie.

Umowa między PPS a PPR precyzuje bowiem cele i metody współpracy jednolitofrontowej tych partii. A przecież wykonanie i ulepszenie jednolitego frontu zależy [illegible] głównej mierze od realizowania [illegible] dołach obu partii, przez ich dołowe organizacje partyjne. Dobra praktyka współpracy i zbliżenie jednolitofrontowe dołów partyjnych jest niezbędnym warunkiem, kamieniem węgielnym pomyślnego układania się stosunków jednolitofrontowych tych partii, jako całości.

Dlatego dokonując przeglądu i bilansu osiągnięć i zaniedbań, we współpracy jednolitofrontowej właśnie na najniższych szczeblach organizacji partyjnych dobrze uczciliśmy rocznicę Umowy.

Jeżeli mówimy o fundamentalnym znaczeniu współpracy jednolitofrontowej w dołowych ogniwach partyjnych, to nie znaczy oczywiście, abyśmy chcieli przeciwstawiać [illegible] — [illegible] rownictwom, że chcielibyśmy [illegible] lizować jednolity front „prze[illegible] jęć" wolą kierownictw. Tylko [illegible] gowie jednolitego frontu i zaprzeczny polityczni mogliby chcieć przeciwstawiać masy partyjne kierownictwu Partii. Tylko reakcyjni kombinatorzy chcieliby w ten sposób osłabiać swoistość potężnego [illegible] klasy robotniczej — jednolitego frontu. O sile proletariatu decyduje bowiem [illegible] jego Partii, [illegible] siły partii jest mocna dyscyplina i podporządkowanie rozkazom kierownictwa.

Obchody rocznicy Umowy PPS i PPR były okazją do przypomnienia tych zasad, które zawierają się zresztą również w jej [illegible].

Podpisując Umowę kierownictwo PPS i kierownictwo PPR zawierało ją przecież w szczerej woli wykonania przez obydwie partie. Ki[illegible] nictwa nie mogłyby tego oczywiście dokonać, gdyby istniała sprzeczność między nimi a dołami partyjnymi. Przeciwnie, mogły [illegible] Umowę tylko przy zgodnej, wspólnej woli całych Partyj.

Masy członków Polskiej Partii Socjalistycznej nie zawiodły kie[illegible] w tej sprawie, tak jak stoją przy nim murem w realizowaniu każdego zadania. Masy członków odrodzonej PPS zgłębiły i przyswoiły wszystkie szczegóły i nowe aspekty jednolitego frontu, wynikające z nowej sytuacji i nowych zadań polskiej klasy robotniczej po wojnie. Masy pepesowskie utwierdziły szczerą wolę realizowania jednolitofrontowej współpracy [illegible] ską Partią Robotniczą.

Dlatego dobrze uczciliśmy rocznicę Umowy przypominając sobie w dniu rocznicowym jeszcze raz, że podpisana ona została w imieniu całej Partii przez jej Centralny Komitet Wykonawczy, co jest trwałą zasługą CKW PPS," stwierdzając zgodnie, że warunkiem dalszego pomyślnego zrealizowania tej Umowy jest wspólność działania wszystkich ogniw partyjnych — od dołu do góry, jest to ważny wniosek z przebiegu zgromadzeń rocznicowych.

# PZZ w służbie Polski Ludowej

## Rezolucje ideowe zjazdu delegatów

POZNAŃ — Obradujący [illegible] znaniu Zjazd Polskiego Związku Zachodniego uchwalił rezolucję ideową, która głosi, [illegible]

„Polski Związek Zachodni [illegible] realizację swoich zadań jedynie [illegible] oparciu o założenia polityczne polskiej demokracji ludowej. Demokracja ludowa swoją słuszną polityką stworzyła [illegible], w których stała się możliwa realizacja dążeń Narodu Polskiego do powrotu na prastare ziemie piastowskie nad Odrą, Nysą Łużycką i Bałtykiem."

„W walce o bezpieczeństwo naszego kraju, w walce o pokój i suwerenność narodów miejsce Polski jest w obozie wszystkich prawdziwie pokojowych i demokratycznych sił [illegible] ze Związkiem Radzieckim na czele."

„Polski Związek Zachodni organizuje Polaków w kraju i za granicą pod hasłami: „Odra, Nysa Łużycka i Bałtyk — granicą bezpieczeństwa i dobrobytu dla Polski, granicą pokoju dla świata". „Władza ludu — gwarantem utrwalenia polskości na Ziemiach Odzyskanych na wieki" — stwierdza w zakończeniu rezolucja.

### W SPRAWIE WESTFALAKÓW.

Zjazd P. Z. Z. wyraża najwyższe oburzenie z powodu złego traktowania przez angielskie władze okupacyjne Polonii Westfalsko - Nadreńskiej, utrudnienia jej repatriacji do Kraju, oraz ukrywanie przed władzami polskimi i [illegible]możliwanie poszukiwań wywiezionych przez hitlerowców dzieci polskich.

[illegible] patriację Polaków do Polski, [illegible] zasady praw człowieka do Ojczyzny.

Zjazd jak najostrzej protestuje przeciw polityce władz brytyjskich na terenach okupowanych Niemiec, uniemożliwiającej kontakt Polonii Westfalskiej z organizacjami krajowymi, a w szczególności Polskim Związkiem Zachodnim. Przez fakt odmówienia w ostatniej chwili zezwolenia na wyjazd z Bochum delegacji Westfalaków na Kongres Polskiego Związku Zachodniego, władze brytyjskie pogwałciły prawa naszych rodaków zagranicą, prawa komunikowania się i utrzymywania łączności z Macierzą.

Utrudnianie powrotu dzieci polskich z angielskiej i amerykańskiej strefy okupacyjnej Niemiec równa się popieraniu niemieckiej polityki [illegible]izacyjnej, której dążeniem było wyniszczenie biologiczne Narodu Polskiego, oraz uczynienia z nieletnich i bezwolnych dzieci narzędzia w ręku hitleryzmu.

Zjazd P. Z. Z. protestuje przeciwko represjom, szykanom i prowokacjom kapitalistycznym, stosowanym przeciwko strajkującym robotnikom polskim we Francji.

*Z naszego stanowiska*

# Zespalamy ziemie polskie

W dniach 7 i 8 grudnia br. odbywał się w Poznaniu ogólno krajowy zjazd delegatów Polskiego Związku Zachodniego. W zjeździe brało udział kilkuset delegatów, reprezentujących wszystkie ziemie polskie. Szczególnie okazale wypadł udział delegatów z Ziem Odzyskanych. Reprezentowane było również wychodźtwo polskie z zachodniej Europy, z Francji, Belgii oraz z Niemiec.

Polski Związek Zachodni nie jest organizacją nową. Powstał on w pierwszych latach naszej niepodległości po pierwszej wojnie światowej i nosił początkowo nazwę Związku Obrony Kresów Zachodnich. Była to jednak nazwa, która nie odpowiadała zasadniczym założeniom organizacji, ani też aspiracjom Narodu Polskiego. W okresie międzywojennym związek nie mógł jednak realizować swych zasadniczych dążeń ze względu na ówczesną politykę zagraniczną rządów sanacyjnych. Niemniej jednak podstawową jego zasługą i niezapomniany jest fakt, że reprezentował on postulat rozszerzenia naszych granic na zachodzie, powrotu na ziemie niewyzwolone.

Dzisiaj ten postulat został w całej pełni zrealizowany. Ziemie Niewyzwolone stały się Ziemiami Odzyskanymi. Stanowią [illegible]ralną całość Rzeczypospolitej. Przyszłość nasza — to wspólny dorobek Ziem Dawnych i Ziem Odzyskanych. Jak najściślejsze powiązanie między sobą jednych i drugich stworzy całość wzajemnie uzupełniającą.

[illegible] wolno zapominać pokoleniu obecnemu, ani też nie wolno zapomnieć przyszłym pokoleniom polskim, że uzyskanie linii granicznej na Odrze i Nysie Łużyckiej zostało dokonane przy pomocy zbrojnej siły Narodu Polskiego dzięki mądrej i przewidującej polityce obozu demokratycznego, który w decydujących momentach umiał podjąć zasadnicze decyzje polityczne, w wyniku których nastąpiło głębokie przesunięcie naszych granic państwowych w kierunku zachodnim. Nawiązane porozumienie z Rosją Radziecką a następnie współpraca i przyjaźń były tym najistotniejszym czynnikiem, który pozwolił nam rozwiązać rozstrzygająco na naszą korzyść problem granicy zachodniej.

Odzywają się jeszcze głosy na zachodzie, które kwestionują nasze prawa do Ziem Odzyskanych i próbują poddawać w wątpliwość trwałość naszej granicy wzdłuż Odry i Nysy Łużyckiej. Niezależnie jednak od naszego tytułu formalnego, jakim są uchwały Konferencji Poczdamskiej, a którego jednostronnie nikt nie może unieważnić, legitymujemy się dwoma faktami, których wartości i znaczenia nic nie zdoła przekreślić.

Na Ziemiach Odzyskanych gospodaruje już w tej chwili przeszło 5 milionów Polaków. Ludność osiedleńcza wspólnie z Polakami miejscowego pochodzenia leczy skutecznie rany tych ziem, zadane przez wojnę. Ponadto na [illegible] nowoodzyskanych ziemiach nie ma już Niemców. Opuścili je na podstawie umowy międzynarodowej, która wynikała z przyznanego nam prawa jedynych pełnoprawnych gospodarzy.

Ktokolwiek chciałby dzisiaj wszczynać dyskusję na temat naszych granic zachodnich [illegible] mieć przed oczyma te dwa fakty, których już dzisiaj nie [illegible]

Aczkolwiek naczelny cel Polskiego Związku Zachodniego, został już osiągnięty, niemniej jednak zadania jego nie zostały jeszcze wyczerpane. Leżą one nie tylko w dziedzinie utrwalenia polskości na Ziemiach Zachodnich, zatarcia śladów niemczyzny i jak najściślejszego i możliwie najszybszego całkowitego ich powiązania i zespolenia z Macierzą, ale również zagadnienia nad Polakami znajdującymi się na wychodźtwie jest jeszcze aktualne.

Nie są to już zadania mierzone na daleką przyszłość. Problem repolonizacji Ziem Zachodnich znajduje się pod szczególnie troskliwą opieką Rządu Polskiego. Rozwiązywany on jest i będzie nadal na wszystkich odcinkach naszego życia państwowego i narodowego w dziedzinie społecznej, gospodarczej i kulturalnej. Niemniej jednak Polski Związek Zachodni powinien odgrywać w tych sprawach rolę poważną, inicjującą i wykonawczą. Wspólne wysiłki i harmonijna współpraca obydwu czynników: państwowego i społecznego, ulepszą metody pracy i przyśpieszą końcowe rozwiązania.

W programie Polski Ludowej nie tylko nie leży praktykowany w okresie międzywojennym eksport poza granice kraju polskiej siły roboczej, ale chcemy ściągnąć do kraju te rzesze wychodźtwa, które zmuszone były na obczyźnie szukać pracy i chleba. Zbyt wiele mamy do wykonania u siebie w kraju, abyśmy mogli i chcieli pomagać i wysługiwać się innym.

Takie samo jest zdanie wychodźtwa polskiego. Przedstawiciel Związku Polaków w Niemczech wyraził to wymownymi słowami mówiąc, że czas skończyć z tym, aby Polak w Niemczech odbudowywał przemysł niemiecki i aby brał udział w spłacaniu niemieckich długów, kiedy zniszczona Ojczyzna u siebie przeprowadza dzieło odbudowy.

Zagadnieniu powrotu Polaków z zagranicy poświęcił dużo uwagi zjazd poznański piętnując obłudne metody władz anglosaskich, które uniemożliwiają im powrót ich z Niemiec.

Obrady zjazdu PZZ w Poznaniu wykazały, że ta organizacja należycie rozumie swoje zadania w ramach nowej polskiej rzeczywistości, docenia walor sił społecznych, na których opiera się Polska Ludowa i pragnie swoje chlubne zadania wypełnić do końca.

Szb.

## Zjazd inspektorów z Zagłębia Węglowego obradował nad zagadnieniami bezpieczeństwa i higieny pracy

(x) Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej główny nacisk, o ile chodzi o zagadnienie człowieka pracy, kładzie na konieczność podniesienia [illegible] bezpieczeństwa i higieny pracy w warsztatach i zakładach przemysłowych.

**Dziś w okresie kształtowania się i utrwalania nowego stosunku do zagadnienia pracy, sprawa bezpieczeństwa i higieny stała się ważnym elementem zwiększania wydajności, norm produkcyjnych i w ogóle odbudowy naszego życia gospodarczego.**

Wyrazem tej troski ze strony Ministerstwa Pracy w kierunku podniesienia poziomu bezpieczeństwa i higieny pracy był zwołany ostatnio do Katowic, pod przewodnictwem inspektora okręgowego tow. Bielnika zjazd inspektorów i podinspektorów pracy z całego terenu województwa śląsko - dąbrowskiego, stanowiącego wielki kompleks przemysłowy.

W obradach zjazdu udział wzięli ponadto dyr. Dep. Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej tow. Altman oraz naczelnik ministerialnego wydziału inspekcji pracy tow. Plaski.

W pierwszym dniu obrad przeprowadzona została zbiorowa wizyta [illegible] największego na Śląsku zakładu przemysłowego huty „Pokój" [illegible] doświadczeń w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy.

Następna część obrad zjazdu poświęcona była wysłuchaniu referatów i dyskusji, w czasie której poszczególni inspektorzy pracy wskazywali na trudności spotykane w zakładach pracy przy zamierzonej akcji w kierunku podniesienia poziomu bezpieczeństwa pracy i higieny robotników.

W zakończeniu konferencji uczestnicy podkreślili, że stosownie do intencji Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej inspekcja pracy dokładać będzie w dalszym ciągu starań, aby sprawy bezpieczeństwa i higieny w zakładzie pracy były odpowiednio traktowane z korzyścią dla szerokich mas pracowniczych.

## Nowe władze PZZ

Na zebraniu konstytucyjnym nowe władze Polskiego Związku Zachodniego wybrały prezydja w następujących składach: przewodniczącym rady naczelnej PZZ został wicemarszałek Sejmu Barcikowski, jego zastępcą wojewoda wrocławski ob. Piaskowski, drugim zastępcą tow. poseł Zenon Kliszko. Prezesem zarządu głównego wybrano wiceministra Ziem Odzyskanych Dubiela, wiceprezesami: wicewojewodę poznańskiego mgr Szlapczyńskiego, oraz wicewojewodę Arkę - Bożka. Sekretarzem generalnym został ponownie dr. Czesław Pilichowski, skarbnikiem zaś ob. Przesmycki.

## 360 tys. ton zboża na podatek gruntowy

WARSZAWA. — Do dnia 1 grudnia 1947 r. wpłacono tytułem podatku gruntowego w gotówce — 8.960 mil. zł i w zbożu 360 tys. ton ziarna.

Z upływem pierwszej dekady grudnia br. mija termin dobrowolnych wpłat podatku. Po tym terminie podatek będzie egzekwowany, a koszta i dodatki za zwlokę będą musiały być pokryte w zbożu.

# KOLUMNA AKADEMIKA

REDAGOWANA PRZEZ ZWIĄZEK NIEZALEŻNEJ MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ

## O zdrowie młodzieży studiującej

Przed wojną chory student był częstym zjawiskiem na wyższych uczelniach w Polsce. Bieda akademicka nie jest młodą, a straszne lata okupacji, będącej biologiczną walką o istnienie naszego narodu, zostawiły trwałe i tragiczne ślady [illegible] organizmach polskiej młodzieży. [illegible] od pierwszych miesięcy wy[illegible]a młodzież akademicka [illegible] zaległa sale wykładowe [illegible] krotnie w prymitywnych [illegible] czerpać wiedzę, chłonąć [illegible] której przez pięć lat okupacji dostęp był wzbroniony: tragiczne słowo „Verboten!"

Ten wielki pęd [illegible] nauki, pragnienie zdobycia wiedzy stał się promotorem olbrzymiego wysiłku, pracy niekiedy ponad siły wycieńczonych organizmów. Wymagania naukowe niezbyt wysokie w pierwszych miesiącach istnienia uczelni, z czasem, wskutek normalizacji stosunków [illegible]częły wzrastać i osiągnęły poziom przedwojenny. Jednocześnie wzrostowi tych wymagań bynajmniej nie towarzyszyło polepszenie warunków materialnych; studenci coraz częściej zmuszeni byli do podejmowania pracy zarobkowej.

Ciągłe borykanie się z trudnościami materialnymi, opłakane warunki mieszkaniowe, brak wystarczającej ilości snu, praca nocna przy niewystarczającym oświetleniu (brak żarówek większych mocy) powodu[illegible] chroniczne zmęczenie [illegible] — przyczynia się do wyczerpania fizycznego i stwarza podatny grunt, przede wszystkim w rozwoju chorób płucnych.

Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej walczący od początku swego istnienia o humanizację środowiska pracy studenta i o po[illegible] jego warunków bytowania, [illegible]

ZNMS pyta:

Czy wiedzą o tym organizatorzy tygodni akademickich i tygodni przeciwgruźliczych, [illegible] technice Śląskiej ok. 15 proc. ogółu studentów chorych jest na gruźlicę, z czego ok. 8 proc. na gruźlicę wne[illegible]?

Czy wie o tym Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych, że oprócz tego 37,5 proc. ogółu studentów jest zagrożonych gruźlicą (wykazuje zmiany gruźlicze płuc), która przy obecnych warunkach bytowania, może w każdej chwili przejść w stan czynny?

Czy wie Polski Czerwony Krzyż, że dotacje Ministerstwa Oświaty na pomoc lekarską dla studentów wynoszące 20 zł. miesięcznie na [illegible] nego studenta [illegible] wystarczają [illegible] zakup najpotrzebniejszych [illegible]karstw?

Czy wie o tym przemysł węglo[illegible], że w bursach Politechniki Śląs[illegible] (Śląsk — kraj kopalń!) z pow[illegible] braku odpowiednich fundusz[illegible] ogrzanie jednego pokoju 4 kg. węgla dziennie zamiast potrzebnych 8 kg?

Przytoczone powyżej tragiczne cyfry — odnośnie stanu zdrowotnego studentów — stanowią oficjalne dane ambulatorium lekarskiego Politechniki Śląskiej, opracow[illegible] podstawie rentgenologicznych [illegible]dań.

Krzywe zagrożenia i zachorowań [illegible] gruźlicę wzrosły niewspółmiernie szybko w roku 1946/47 w stosunku do roku ak. 1945-46, dlatego też [illegible] najdroższy skarb narodu [illegible] przyczyny tego tragicznego zjawiska i zastosowania takich środków profilaktycznych, by krzywe te poczęły opadać. Żądamy zwiększenia dotacji na rozbudowę ambulatoriów i opiekę lekarską, zwiększenia przydziałów środków leczniczych, stworzenia prewentoriów przeciwgruźliczych, [illegible] patrzenia b[illegible] w węgiel i utrzyma[illegible] minimum kaloryczności wydawanych posiłków.

W Polsce Ludowej humanizacja form bytowania młodzieży studiującej, stworzenie jej odpowiednich warunków pracy, walka z cherlactwem fizycznym — musi być pierwszym warunkiem wygrania bitwy [illegible] nasze dobro społeczne [illegible]

W. Święcki

## My, przyszli dziennikarze...

Studium dziennikarskie j[illegible] w towarzystwie swych wiekowych kolegów, filozofii medycyny, [illegible] mówiąc już o teologii. Zawód dziennikarza traktowany był przez długi okres czasu jako rzemiosło, a w pewnym sensie jest on rzeczywiście rzemiosłem. Ale jest rzemiosłem intelektualnym... Gdy dzisiaj dla rzemieślników rąk żądamy wykształcenia możliwie średniego, [illegible] i takich, którzy mają wykształcenie uniwersyteckie, [illegible] pozostaje bez dodatniego wpływu na wykonywaną przez nich pracę — tym bardziej to wyższe wykształcenie potrzebne jest rzemieślnikom umysłu.

Wydział dziennikarski przy Wyższej Szkole Nauk Społecznych [illegible] jednym z trzech istniejących obecnie [illegible] terenie Polski uczelni, przygotowujących kandydatów do tego zawodu. (Mamy [illegible] Wyższą Szkołę Dziennikarską w Warszawie i Studium Dziennikarskie w Łodzi). Jaki jest program nauczania Wydziału Dziennikarskiego, czego oczekują, co pragną tu znaleźć studenci?

Studenci ci, to często ludzie studiujący równocześnie [illegible] Wydziałach, Akademii Górniczej [illegible] Uniwersytetu [illegible] pragnący w przyszło[illegible] zawód dziennikarski [illegible] obranych przez siebie s[illegible]jalnych. Są wśród nas tacy, których celem [illegible] działom politycznym c[illegible]czym dzienników i ci poza dziennikarstwem studiują równocześnie socjologię, prawo czy ekonomię. Są słuchacze szkół muzycznych, muzykologii U. J., Akademii Górniczej, Akademii Handlowej, Wychowania Fizycznego, a każdy [illegible] nich pragnie po ukończeniu studiów pracować czy to jako recen[illegible] muzyczny, redaktor gospodarczy czy też po prostu sprawozdaw[illegible] sportowy.

Jaka jest programowa odpowiedź szkoły na te nadzieje słuchaczy?

Absolwenci innych szkół akademickich przyjęci zostają od razu [illegible] drugi rok studiów, którego pro[illegible]m obejmuje przedmioty bezpośrednio związane z techniką pracy dziennikarskiej; inni słuchacze przejść muszą przez pierwszy, teoretyczny rok studiów, dający podstawowe wiadomości z zakresu nauk historycznych, ekonomicznych, społecznych, geografii politycznej i gospodarczej i t. p.

Stwierdzić trzeba z całą stanowczością, że wychowanie młodego narybku teoretycznie i technicznie dobrze wyszkolonych dziennikarzy, jest dziś zadaniem szczególnej wagi. Doniosłość prasy i jej rola wzrosły niepomiernie w ostatnim czasie, a tym samym zagadnienie doboru odpowiednich ludzi, którzy tę prasę będą tworzyć jest sprawą zasadniczą.

Mówiliśmy na początku, że dziennikarstwo jest w pewnym sensie rzemiosłem. Młody dziennikarz przy pierwszym zetknięciu z maszyną redakcyjną czuje się przytłoczony i oszołomi[illegible] dzonego tu mate[illegible] którymi trzeba [illegible] tempem pracy [illegible] chwili zdawać się może, że praca w tym wiecznym młynie jest absurdem. Wtedy młodego dziennikarza bierze [illegible] obroty starszy kolega i wtajemnicza go w arkana sztuki dziennikarskiej, jak średniowieczny mistrz wtajemniczał swoich uczniów w efemeryczne arkana alchemii. Okazuje się wtedy, że wprawdzie jest trudno, ale nie jest tak strasznie, jak się na pierwszy rzut oka wydaje i że mając opanowaną pewną technikę pracy i wszedłszy na organizacyjne szyny redakcji, jedzie się już siłą rozpędu.

Jednym z celów prowadzenia studium dziennikarskiego jest zaoszczędzenie młodemu dziennikarzowi tego wstrząsu bezradności przy pierwszym zetknięciu z jego zawodem. Absolwent Wydziału Dziennikarskiego wyjdzie w świat zorientowany, technicznie uświadomiony i teren przyszłej pracy nie będzie dla niego zagadkową „terra ignota." Przyjdzie przygotowany na blaski ale i na cienie redakcyjnej pracy, zaopatrzony w wiedzą teoretyczną i praktyczną i nie będzie potrzebował błądzić po omacku, szukając miesiącami drogi. Ukończenie studium dziennikarskiego będzie dla niego drogowskazem.

## Kłopoty naszych sąsiadów

Jednym z objawów, który można zaobserwować obecnie tak u nas jak i u naszego południowego sąsiada jest wielki pęd młodzieży do nauki.

Właśnie obecnie odbywają się wśród społeczności akademickiej czeskich wyższych uczelni wybory do władz Związków Studenckich. Poznajmy się najpierw ze strukturą organizacyjną. Najniższą organizacją obejmującą całokształt życia studenckiego są Koła Fakultetowe, coś w rodzaju naszych Kół Wydziałowych. Przedstawiciele ich wybierani są według klucza partyjnego [illegible] jednego roku. Wszystkie Koła Fakultetowe wysyłają przedstawicieli do Centralnego Związku [illegible]ego studentów Czech i Moraw SVS (Svaz Wysokoskolske[illegible]o studenstwa).

Przedstawiciele SVS, oraz przedstawiciele Związku Studentów Słowackich tworzą ogólno państwowy związek USCS (Ustredni Svaz Ceskoslovenkeho Studenstwa). Jest to najwyższa władza akademicka w Czechosło[illegible].

Tak w ogólnym zarysie wygląda struktura organizacyjna.

A teraz najważniejsze problemy studenckie.

Absolwenci szkół średnich w Czechosłowacji nie mają przed sobą większych widoków, starają s[illegible] więc zdobyć takie kwalifikacje, które by zapewniły im przyszłość. Z [illegible] Czechosłowację jest liczbą bardzo wysoką. Grozi to niebezpieczeństwem nadprodukcji inteligencji, przy równoczesny[illegible] braku sił roboczych. Przy tak wielkiej ilości studentów państwo nie może należycie opiekować się młodzieżą. [illegible]pendia państwowe są więcej niż skromne i do normalnego życia absolutnie nie wystarczające.

Następną bolączką wypływającą z tego samego powodu jest brak pomieszczeń dający [illegible] odczuć szczególnie w Pradze. Istnieją wprawdzie śliczne i jak [illegible] nasze stosunki [illegible]ksusowo urządzone „koleje" (bursy) akademickie, ale ilość pomieszczeń w nich jest za mała w stosunku do potrzeb. Toteż jednym [illegible] dań stojących przed nowym zarządem Związku Studentów praskich, będzie postaranie się o budowę [illegible]wego domu akademickiego do którego fundamenty zostały założone już dwa lata temu.

Daje się obecnie zauważyć dążenie rządu czeskiego do zmod[illegible] wania wyższych uczelni. Jako [illegible]ry mają służyć uczelnie anglosaskie oraz radzieckie.

Jednym z żądań wysuwanym przez studentów jest sprawa skróce[illegible] służby wojskowej akademi[illegible] do władz jest umożliwienie młodzieży studiującej jak najliczniejszych wyjazdów zagranicznych. Chodzi [illegible]towych, które obecnie są dosyć [illegible]wile. Obecnie na wyższych uczelniach odbywają się doroczne wybo[illegible].

Od wyników ich, od aktywności nowego kierownictwa zależy realizacja dążeń i poprawa bytu stu[illegible]

M. [illegible]

*Uwagi do dyskusji*

## Neopozytywizm i neopozytywiści

*Pragnę na wstępie zaznaczyć, że nie jestem przeciwnikiem teoretycznych rozważań, przeciwnie, uznaję ich konieczność. Chcę tylko podkreślić, że są one przywilejem małych zespołów ludzi, posiadających umiejętność i chęć uogólnienia zagadnień. Obok nich żyje całe społeczeństwo złożone z jednostek, które oceniają wartość ideologii według form wytworzonych przez jej realizację a w pierwszym rzędzie według tego, w jaki sposób odbijają się one na ich życiu prywatnym.*

*Jeżeli byt społeczny kształtuje świadomość to winien był wykształcić ją w naszym społeczeństwie na tyle cynicznie, aby wyzbyła się nadmiernego romantyzmu. Hasło upiększone podniosłym patosem porywają samym entuzjazmem masy wówczas, gdy albo nie są jeszcze urzeczywistnione, albo gdy praktyka ich realizacji pokrywa się dla [illegible] ciętnego zjadacza chleba z jego rozumieniem treści.*

*Obecne pokolenia wychowane na „Odzie do młodości" i „Tr[illegible]" miały sposobność zbyt często i zbyt boleśnie przekonać się, że zapał nie tworzy cudów, natomiast realizm pozwala wpływać na historię, że wyciąganie konsekwencji z doświadczeń i faktów szybciej prowadzi do celu niż teoretyczna dyskusja nad życiowym zagadnieniem. Nie należy dziwić się więc chorobliwemu czasem sceptycyzmowi większości naszego społeczeństwa. Z tego też powodu argumenty konieczności dziejowej, politycznej ,czy gospodarczej przemawiają bardziej do niego niż przesłanki ideowe.*

*W latach pr[illegible] 39 rokiem i w okresie okupacji przystąpienie do danej partii było deklaracją na bojownika odnośnej idei. Obecnie jest przeważnie deklaracją solidarności z określonym programem. Element napływający z tych pobudek określam mianem przedstawicieli neopozytywizmu. Wyłania się tu problem, czy należy ich obecność [illegible] warunwo[illegible] [illegible] powrzeani stan, który charakteryzował się nieliczną partią popieraną [illegible] masę sympatyków, pozostawiał tę masę w bierności społecznej. Nie [illegible] wątpliwości, że [illegible] obecny tą masę społecznie aktywizuje.*

*I tu stoi przed partią i młodzieżowymi organizacjami ideou[illegible] wawczymi zagadnienie o [illegible] doniosłym znaczeniu. Bo u[illegible] człowiek to najlepsza [illegible] realizacji ustroju socjalistycznego. Kierownictwo ruchu winno [illegible]pliwie spoczywać w ręku ludz[illegible] ce ideowych, uczciwych o sz[illegible] horyzoncie [illegible] zadaniem jest wyłowić i szkolić element o tych samych walorach, — ale równocześnie też kształtowanie mentalności społe[illegible] w ten [illegible], aby socjalistyczny postęp społeczny i gospodar[illegible] dla niego potrzebą mo[illegible] szluszną. Chcę [illegible], że realizacja konkretnego odcinka pracy przez uczestników ruchu socjalistycznego w sposób wytwarzający pozytywną ocenę prądów w nim nurtujących i zagadnień przez niego realizowanych, conajmniej w równym stopniu przyczynia się do kształtowania ich światopoglądu socjalistycznego, jak i słuszne wywody ideologa teoretyka, który wygłasza poglądy w sposób niekiedy niezrozumiały dla przytłaczającej większości społeczeństwa; podchodzącego do zagadnień z kuchennym materializmem.*

*Obecność takiego społeczeństwa w ruchu socjalistycznym, teoretykom [illegible] trudni uczonym ich [illegible] uczeni wiedzą [illegible] propagowania wśród nich, na przykładach, pewnych zasad fizyki i techniki tak, aby stali się tych zwolennikami. Tego rodzaju kon[illegible] życiem praktycznym im nie tylko że pracy nie utrudnia, ale u[illegible] ponieważ pozwala [illegible]ać skutki wywołane realizo[illegible] ich teorii.*

*To samo dotyczy ideowca [illegible] podejściem do zagadnień, [illegible] zawsze pamiętać o tym, [illegible] partii jest przede wszy[illegible] się tr[illegible] realizacji [illegible] duchu partii a ni[illegible] port teoretycznych rozw[illegible]*

TOMBAK JERZY.

## Walne Zebranie krakowskiego środowiska ZNMS

W dniu 8 bm odbyło się doroczne Walne Zebranie Krakowskiego Środowiska ZNMS. Na konferencję przybyli przedstawiciele Partii i OM TUR-u w osobach tow. dr Drobnera, Kubickiego i Waydowskiego, [illegible] tow. Zieniewicz z AZWM „Życie". Po przemówieniach powitalnych i referacie tow. Waśniewskiego rozpoczęto część zamkniętą zebrania, którą wypełniła ożywiona dyskusja, oraz wybory nowych władz Środowiska.

## NOWY ZARZĄD BRATNIEJ POMOCY POLITECHNIKI ŚLĄSKIEJ

GLIWICE. Ukonstytuował się tu nowy Zarząd B P liczący 26 osób (13 przedstawicieli organizacji ideowo-wychow. i 13 niezorganizowanych). W wyniku tajnych wyborów zarząd ten wyłonił spośród siebie siedmioosobowe prezydium na czele którego stanął wybrany powtórnie: ZNMS-owiec tow. Pytlik

# Unicestwiano człowieka i godność ludzką

## Literatki – b. więźniarki Oświęcmia przed Trybunałem

Po południu, 14-go dnia procesu załogi obozu oświęcimskiego, powszechne zainteresowanie wywołały zeznania dwu znanych literatek.

[illegible] w zagranicz [illegible] Charles Furby, [illegible] sprawiedliwości francuskiej i zarazem delegat francuskiego ministerstwa sprawiedliwości dla badania zbrodni wojennych w Niemczech, przybyły na proces specjalnie z Rastatt we francuskiej strefie okupacyjnej.

Świadek Seweryna Szmaglewska, autorka znanej książki „Dymy nad Birkenau", stwierdza przed Trybunałem, że różnorodna praca, do jakiej przydzielano ją w Oświęcimiu, pozwoliła jej na poczynienie szeregu istotnych obserwacji.

NA CZYM POLEGAŁ SYSTEM?

*System wyniszczania ludzi — zdaniem Szmaglewskiej — był dokładnie przemyślany i z największą precyzją wprowadzany w życie. Polegał on zarówno na zabijaniu godności człowieka, wyniszczeniu jego sił psychicznych, zabiciu jego wiary w sprawiedliwość, jak i na osłabieniu sił fizycznych, na umyślnym szerzeniu epidemii. System doprowadzał w rezultacie do tego,* [illegible] *dotknąć* [illegible]*, którego zabijali.* [illegible] *nawet nie zetknąć się* [illegible] *w twarz z Niemcem,* [illegible] *mordercze siły* [illegible] *uwięzionych w obozie. Oprawcy działali nawet na odległość, wpędzając po prostu nowoprzybyłych więźniów w sam środek szalejącej epidemii poprzez zaopatrywanie ich w zawszone ubrania. Świadek przytacza szereg straszliwych okrucieństw popełnianych przez SS-manów na więźniarkach. Zmuszano je np. do jedzenia z tych samych naczyń, w które oddawano odchody.*

*„Chciałam powiedzieć kilka słów o sytuacji wszystkich dzieci — mówi dalej Szmaglewska — które przeszły przez obóz. Reprezentowały one grupę najbardziej bezbronną. Były one tak samo źle ubrane, jak każdy inny więzień i tak samo głodne, narażone na choroby, a jednak jeszcze bardziej nieszczęśliwe od dorosłych, ponieważ nie potrafiły sobie tak jak my, ludzie dorośli, stworzyć abstrakcyjnego źródła siły. Dzieci żydowskie szły z rodzicami wprost do krematorium.*

TRZY KATEGORIE KATÓW

Zeznająca następnie *Krystyna Żywulska*, również literatka, dzieli ławę oskarżonych na trzy grupy.

Do pierwszej zalicza oskarżone kobiety, z którymi miała możność osobiście się zetknąć. Świadek zajmuje się zwłaszcza osobą Marii Mandel, która jako Oberaufseherka szykanowała więźniarki w ten sposób, że kazała im przechodzić przez bramę lewą nogą; jeżeli której to się nie udało, to skazywana była za to na kilkugodzinne leżenie z wyciągniętymi rękoma, obciążonymi kamieniami.

Do drugiej kategorii świadek Żywulska zalicza tych oskarżonych, którzy — jak Grabner, Muhsfeldt, Aumeier - znani byli każdemu więźniowi. Każdy wiedział, że zetknięcie się z nimi, może oznaczać tylko [illegible].

Trzecią kategorię wreszcie stanowili bezimienni SS-[illegible] oni marzyli [illegible] zdrościli Grabnerowi i Aumeierowi i wszyscy na ich miejscu robiliby to samo.

NIE BYŁO DOBRYCH SS-MANÓW

Wartownik z psem policyjnym miał w zasadzie tylko doglądać pracujących więźniarek, ale było to dla niego tak ogłupiające zajęcie, że nie było takiego wartownika, który by nie kopnął więźniarki. *„Wszyscy ci Niemcy — woła świadek Żywulska — przyszli do obozu po to, aby wyniszczyć ludzi i dlatego nie możemy w żaden sposób mówić, że któryś z nich nie wiedział poco tam przybył".*

Każdy z nich brał udział w selekcjach, względnie jeżeli miał czas wolny od służby, przychodził przypatrywać się temu widowisku. SS-mani otwarcie zazdrościli prowadzącemu selekcję, że mógł jednym palcem wskazać gdzie jest śmierć, a gdzie życie. Ten właśnie jeden ruch palcem pasował Niemca na faktycznego członka Herrenvolku. Bicie było tak powszechne, jak powszechną była zupa z brukwi. SS-man gdy się pokłócił ze swoją żoną, czy też jeśli się upił, to mógł wyładowywać swoją złość na więźniu, mógł go bić bezkarnie. *„Bicie w pojęciu człowieka na wolności było obelgą — dla nas było ono tylko torturą".*

*Niektórzy więźniowie mówią dziś o tym, że jakiś SS-man był dobry — kontynuuje swoje zeznania świadek — nie było dobrych SS-manów. Zdarzało się, że SS-man potrafił pogłaskać dziecko, a w chwilę potem posłać je do gazu.*

Ten więzień, który się przyglądał, jak SS-man dziecko pogłaskał, sądził [illegible], że jest człowiekiem. Ale jeśli widział go posyłającego dziecko do [illegible], dopiero wtedy wiedział, że [illegible] do czynienia ze zbrodniarzem.

# Butelek nie należy tłuc!

Butelka jest niezbędnym opakowaniem przy produkcji i obrocie wielu płynnych artyk. powszechnego użytku. Wprowadzenie do ponownego obrotu butelek ma na celu nie tylko odciążenie pracy hut, sięga ona głębiej w ogólny proces odbudowy gospodarczej, przyczynia się bowiem do regeneracji dóbr na tym odcinku, mianowicie do zebrania rozproszonych na terenie całego kraju, wycofanych z gospodarczego obiegu znacznych ilości próżnych butelek.

Nie lekceważmy więc posiadania choćby paru próżnych butelek, zarzućmy zwyczaj tłuczenia butelek, sprzedajmy je w najbliższym punkcie detalicznej sprzedaży wyrobów P.M.S., lub zgłaszającym się agentom firm skupujących butelki.

# Kolejarz nie zawiedzie

## w odbudowie kraju poprzez współzawodnictwo

WARSZAWA. — We wtorek 9 bm rozpoczęła się zwołana przez Zarząd Główny ZZK ogólnokrajowa narada kolejarzy, poświęcona omówieniu współzawodnictwa pracy w kolejnictwie.

Min. Komunikacji — Rabanowski zobrazował szeregiem cyfr osiągnięcia polskiego kolejnictwa po wojnie.

Kolejarz zwycięsko uporał się z trudnościami i nadążył za ogólnym rozwojem życia gospodarczego. Zwróciliśmy troskliwą uwagę na zmniejszenie kosztów własnych, na walkę z marnotrawstwem, podniesienie kultury technicznej, polepszenie organizacji pracy i podniesienie stopy życiowej kolejarza. Kolejarz dzi[illegible] współzawodnictwo [illegible].

Tow. Żukowski, wiceprzew. ZZK i wiceprzew. KCZZ zapewnia, iż Kolejarze podejmą świadomą akcję współzawodnictwa w przekonaniu, iż wyniki jego przyśpieszą tempo odbudowy gospodarczej kraju, usprawnią kolejnictwo i wpłyną na poprawę bytu kolejarzy.

*Endecy [illegible] walce z Niemcami*

# Zeznania osk. Lipińskiego

## o „wspólnych poglądach z gestapo"

WARSZAWA. — Jak już [illegible] krotce podawaliśmy, w piątym dniu procesu przeciwko przywódcom podziemia składał zeznania osk. Lipiński.

Prok.: Co osk. robił w latach 1919 — 1921?

Osk.: Przez cały okres wojny w 1920 r. byłem w II oddziale.

— Jaki był stosunek SNN do WiN-u?

Osk.: Różniliśmy się od WiN strukturą organizacyjną przede wszystkim. Uważałem za możliwą współpracę między nami.

Prok.: Kiedy osk. zetknął się [illegible] czasie okupacji z Rydzem - [illegible]głym?

Osk. Od grudnia 1940 r. do [illegible]dziernika 1941 r. byłem w kontakcie z Rydzem - Śmigłym na [illegible]grzech. Było to do chwili przyjazdu Rydza - Śmigłego do kraju.

Prok.. A z Beckiem?

Osk.: **Nie kontaktowałem się [illegible] nem, ministrem Beckiem w c[illegible] okupacji, ponieważ był on w R[illegible]pii, a ja na Węgrzech. Niezmiernie żałuję, że nie miałem kontaktu [illegible] panem ministrem Beckiem, który mógłby mi dać dużo wyjaśnień.**

WSPÓLNE POGLĄDY Z GESTAPO.

Prok.: Czy oskarżony w cza[illegible] okupacji był aresztowany przez Ge[illegible]

Prok.: Czy znaleziono przy oskarżonym wówczas materiał kompromitujący w oczach Gestapo?

Osk.: **To nie były materiały [illegible]promitujące. To były mater[illegible] które mnie uratowały. Znale[illegible] przy mnie memoriał do Bora [illegible]morowskiego i do delegata r[illegible] Jankowskiego, w którym pre[illegible]wałem stanowisko Konwentu przeciwko powstaniu.**

Prok.: A dlaczego osk. został zwolniony przez Gestapo?

Osk.. **Dlatego, że Niemcy pr[illegible]nali się z tych dokumentów, iż [illegible]łem przeciwnikiem powstania [illegible]szawskiego.**

Prok.: Więc osk. został zwolniony dlatego, że koncepcja oskarżonego odpowiadała koncepcji Niemców.

Osk.: **Zostałem zwolniony [illegible] koncepcja Konwentu, reprezentowana w tym wypadku przeze mnie, wówczas i w ówczesnych okolicznościach była zgodna z interesem niemieckim, czemu absolutnie nie zamierzam [illegible]zeczyć. Niemcy nie chcieli powstania i Konwent również nie chciał powstania.**

PRZECIWNICY WALKI Z NIEMCAMI.

Prok.: Czy w czasie rozmów z oficerami Gestapo osk. reprezentował rację walki z Niemcami?

Osk.: **W lutym, t. zn. w miesiącu, w którym byłem badany przez Gestapo i w następnych miesiącach stałem na stanowisku, jak również Konwent, że akcja terrorystyczna, którą prowadziła głównie Warszawa w stosunku do Niemców — była pozbawiona uzasadnienia polity[illegible]**

Prok.: Czy ten punkt widzenia osk. zgadzał się z punktem widzenia Gestapo?

Osk.: **Nie umiem na to pytanie od[illegible]**

Prok.: Osk. był przeciwnikiem walki w formie powstania, przeciwnikiem aktów terroru w stosunku do Niemców. Czy to dogadzało Niemcom?

Osk.: **W roku 1944 Konwent i ja staliśmy na stanowisku, że należało prowadzić politykę przeczekania.**

Z dalszych zeznań wynika, że po zwolnieniu Lipińskiego Gestapo zwróciło mu również pieniądze, odebrane w czasie aresztowania.

Po pytaniach obrońców, Sąd, na wniosek obrońcy Kwiecińskiego, postanowił dopuścić dowód z materia[illegible] ilustrujący u[illegible] w walce z Niemcami.

Na tym Sąd zarządza przerwę do dnia następnego, w którym zeznawać będzie o[illegible]

# Malarze „niedzielni" — czy malarze na codzień?

Życie kulturalne Katowic wzbogaciło się ostatnio o nowo otwartą Wystawę Malarstwa, Rzeźby, Grafiki i Przemysłu Artystycznego, urządzoną staraniem Związku Zawodowego Artystów Plastyków.

Aktualne problemy związane z pracą plastyków na Śląsku — poruszył przedstawiciel Związku Zawodowego Artystów Plastyków Janusiewicz. Okazuje się mianowicie, że istnieje rozdźwięk między artystami a odbiorcami sztuki. Pierwszą przyczynę stanowi tematyka, nie zawsze odpowiadająca gustom publiczności. Kompozycje figuralne, które cieszą się zwykle powodzeniem, wymagają żywych modeli. Obecny stan materialny plastyków nie pozwala na opłacenie wysokich kosztów pozowa[illegible]

[illegible] przyczyna nieporozumienia, jest fakt, że współcześni artyści nie przywiązują obecnie specjalnego znaczenia do formy, całą uwagę poświęcając kolorowi i jego wibracji, co znowu nie odpowiada upodobaniom pewnego gatunku publiczności, w której mniemaniu sztuka polega na wiernym odtwarzaniu natury.

Najdotkliwiej daje się odczuwać jednak artystom... ich samotność. Śląsk, który nigdy nie posiadał specjalnych tradycyj artystycznych — nawet teraz po wojnie okazał się niewdzięczną ziemią dla rozwoju sztuk plastycznych. Chroniczny brak zainteresowania ze strony społeczeństwa, który towarzyszy wszelkim poczynaniom artystycznej braci spod znaku pędzla i rzeźbiarskiego dłu[illegible] — [illegible]st zachęcającym bodźcem [illegible]

Opłakane warunki [illegible] powodują przerzucanie się artystów plastyków do innych zawodów i tworzenie się specjalnego typu malarzy czy rzeźbiarzy „niedzielnych" pracujących twórczo tylko w święto, ponieważ dzień powszedni wypełnia [illegible]m walka o chleb codzienny.

Znając tło sprawy, z tym [illegible]szym uznaniem oglądamy [illegible] na obecnej wystawie prace artystów, wśród których wybija się cykl rysunków piórkowych Dawskiego, jak zwykle wysokiej klasy, — wyraziste w kolorycie prace Marii Dawskiej, kulturalne w gamie barwnej i szlachetne w fakturze prace Stawińskiego, Wyrozemskiego, Fiszerowej i Łonickiego. Śmiało i z rozmachem [illegible]wicki, frapująco przedstawiają się niektóre prace Dutkiewicza, który tym razem dość bogato obesłał wystawę. Z ciekawszych można wymienić jeszcze prace Ciechanowicza, Ukleiowej, Ratki oraz Kowalewicza, który jedyny z wystawiających przedstawił człowieka w pracy.

Wprawdzie plakaty [illegible] głoszą, że jest to [illegible] wystawa [illegible] aby dwie pokazane rzeźby: doskona[illegible] — Piwowarskiego i praca Domina, mogły dać jakiekolwiek pojęcie o sztuce rzeźbiarskiej na Śląsku.

Pewną inowacją wystawy był kącik spółdzielni pracy artystów plastyków, reprezentującej grafikę, dekorację, tkaninę i zabawki. Z braku być może miejsca i nie szczególnego doboru eksponatów spółdzielnia tym razem nie przedstawiła się zbyt atrakcyjnie (z wyjątkiem t[illegible]

[illegible]mimo ogólne pozytywne [illegible]zenie [illegible] nie wesołe nasuwają się refleksje. Większość artystów bowiem z powodu braku zamówień i zakupów nie może sobie pozwolić na ciągłość pracy.

Czyżby Śląsk miał rzeczywiście pozwolić na to, aby artyści plastycy czuli się na tym terenie elementem zbędnym i niepotrzebnym? Czyżby twórczość ich miała być nie potrzebą ogółu lecz luksusem?

M. P.

PRZEGLĄD PRASY

# Niemcy podzielone czy zjednoczone?

Pod powyższym tytułem „Rzeczpospolita — „Dziennik Gospodarczy" zamieszcza rozważanie na temat pytania: jakie Niemcy są mniej niebezpiecznie — zjednoczone czy rozbite na dwie części?

Autor w zakończeniu swych rozważań pisze:

> **Zwolennicy utworzenia zjednoczonego państwa niemieckiego wychodzą z założenia, że państwo to będzie się znajdowało pod [illegible]słą kontrolą wszystkich c[illegible]rech mocarstw. Wychodzą z [illegible]łożenia, że jeśli centralny rząd niemiecki ma skutecznie kontrolować akcję denazyfikacji i demilitaryzacji Niemiec, rząd taki musi być rządem demokratycznym. I bez względu na to, że poszczególni partnerzy Wielkiej Czwórki operują różnymi definicjami demokracji, jasne jest, że co do jednego nie może być wątpliwości. Niemiecki rząd [illegible]mokratyczny musi być rząd[illegible]**
>
> **Powstani[illegible] stwa niemieckiego umożliwiłoby międzynarodową kontrolę [illegible] tym, co się dzieje w zacho[illegible] Niemczech. Umożliwiłoby, [illegible] wiedzmy wyraźniej, efektywny udział ZSRR w kontroli nad tym, co tam zachodzi. A stosunek Związku Radzieckiego do niemieckich tendencji odwetowych jest znany.**
>
> **Problem niemiecki [illegible]t to problem pokoju światowego w najściślejszym [illegible] słowa znaczeniu. I dlatego, mimo że „na rozum biorąc" 50-miljonowe Niemcy Zachodnie mogą się wydawać mniej niebezpieczne od sześćdziesięciokilkomilionowych Niemiec zjednoczonych, w rzeczywistości jest wręcz przeciwnie. Chodzi bowiem o to, jakie te Niemcy [illegible]**

**Pamiętaj o Warszawie!**

*Teatr Robotniczy w Krakowie*

# Eksperyment

### który się udał

*Powstał w Krakowie nowy teatr, ale nie z rzędu tych o których mówi się zwykle: „jeszcze jeden".*

*Międzyzwiązkowy Teatr Zespołów Świetlicowych „Studio" otwarty niedawno w sali „Groteski" to teatr prawdziwie robotniczy. Idąc na pierwszy spektakl — montaż [illegible]niczny — „Marysine szczęście" — przyznam się, że miałam pewne oba[illegible] do przygotowania scenicznego zespołu, zmontowanego z robotniczych zespołów świetlicowych. Wprawdzie letnie zloty świetlicowe wykazały się wysoką klasą różnego rodzaju pokazów ludowych, mimo to jed[illegible] nazwa „Teatr" nasu[illegible] jedna więcej impreza amatorska, jakich już wiele przesunęło się przez małe sceny.*

*I tym bardziej przyjemne było rozczarowanie, kiedy na scenie wyobrażającej z prostotą i umiarem wnętrze krakowskiej chaty (projekt J. Kassaraba) — zaroiły się barwne krakowskie stroje i kiedy doskonała kapela „Solvayu" wycinała żywe Krakowiaki.*

*Obawy co do zespołu okazały się niesłuszne. Ogromna naturalność i jednocześnie płynność ruchów i słów, brak wszelkich potknięć i niedociągnięć były niewątpliwie dużą zasługą reżyserii Wilhelma Cieplego. Ale z drugiej strony nawet najlepsza reżyseria nie może zrobić z aktora artysty, jeśli nim nie jest. Aktorzy [illegible] tego teatru, robotnicy krakowskich fabryk — to prawdziwi artyści. Dojrzałość i umiar gestu, wyczucie sceny i jej rzeczywistości, więcej nawet: wyczucie jej życia i włączenie [illegible] rych pozazdrościć może niejeden teatr zawodowy.*

*Piękne ludowe pieśni, powiązane doskonale przez Wacława Geigera i tańce w układzie Eugenii Mikułowej — tworzyły doskonałą całość tego montażu. Powtarzam montażu — bo za taki to widowisko należy uważać mimo zbytecznej i „na siłę" wprowadzonej przez autora w dwa pierwsze akty akcji dramatycznej (z okresem okupacji i wyprasowanym na kant chłopcem z lasu włącznie), która nieprzyjemnie rozbija piękną całość widowiska.*

*A przecież dwa dalsze akty — Franciszka Bieńka — zręcznie ukazujące zwyczaje przedślubne i samo krakowskie wesele — stanowią doskonały pod każdym względem o[illegible].*

*I takie właśnie założenia tego nowego teatru — pozbycia się konwencjonalnej akcji i normalnych tricków teatralnych — pozbycia się pretensji teatrów zawodowych — może być [illegible] przyszłości gwarancją powodzenia tej nowej placówki. Powodzenia, [illegible] znaczy spełnienia zadania, jakie n[illegible]rzuca sama nazwa: „Studio" — M[illegible]dzyzwiązkowy Teatr Zespołów Świetlicowych. Teatr, w którym prostota w połączeniu z artyzmem czerpać ma z tego zapomnianego i zaniedbanego przez nas źródła bogactwa przeżyć jakim są zwyczaj ludowy, [illegible]niec i ludowa piosenka.* (ZA)

# O milionowe odszkodowanie

### za zerwaną umowę artystyczną

(S) Znana w Polsce i zagranicą śpiewaczka, mistrzyni świata [illegible] konkursie międzynarodowym primadon operowych w Wiedniu w roku 1937 — Joanna Mirska [illegible]tecicka wytoczyła [illegible]wę cywilną przeciw b. kierownikowi biura koncertowego w Krakowie ob. J. H. o odszkodowanie w sumie miliona złotych za zerwanie umowy artystycznej na koncerty w kraju i [illegible] w ciągu dwóch ubiegłych [illegible].

Sprawa odbyła się w Sądzie Cywilnym a wyrok zostanie ogłoszony w dniu 12 grudnia br. Powódkę reprezentował mec. dr. [illegible]

# Obrady krakowskich akademików socjalistów

(RAD) Dnia 8 grudnia br. w sali Rady Miejskiej w Krakowie odbyło się doroczne Walne Zebranie Środowiska krakowskiego ZNMS. Zgromadziło ono licznych członków organizacji, oraz zaproszonych gości.

Obrady zagaił przewodniczący Rady Środowiska tow. Chałupko witając przybyłych, oraz powołując prezydium.

Następnie wygłoszone zostały przemówienia powitalne. W imieniu PPS przemówił przewodniczący WK PPS tow. poseł dr Drobner powitany przez zebranych gorącymi oklaskami. Tow. dr Drobner nawiązał w swoim przemówieniu do odbytego przed 19 laty pierwszego zebrania walnego ZNMS w Krakowie [illegible]y ZNMS-owców, o wa[illegible]runkach w jakich ta praca podówczas się rozwijała. Dziś jakże inne są warunki pracy ZNMS-u. O ile większy ciąży na nas obowiązek tą pracę rozwijać i umacniać.

Po przemówieniu tow. dr. Drobnera przemawiali kolejno drugi sekretarz WK PPS tow. Kubicki, przewodniczący WK OM TUR tow.-rzysz Waydowski. W imieniu bratniej organizacji akademickiej AZWM „Życie" przemawiała towarzyszka Zieniewiczowa która w krótkich i serdecznych słowach powitała konferencję doroczną ZNMS-u, podkreślając przyjaźń i wspólne ideały łączące obie organizacje.

W następnym punkcie porządku dziennego przewodniczący Środowiska ZNMS. tow. Jerzy Waśniewski wygłosił referat organizacyjny. Tow. Waśniewski stwierdził, że Walne zebranie jest zebraniem roboczym, mającym za zadanie zbilansowania rocznej pracy i opracowania planu na okres najbliższy. Po analizie sytuacji ogólnej, zadań i obowiązków jakie stoją przed ZNMS-em tow. Waśniewski omówił konieczność współdziałania na wyższych uczelniach ze Związkiem Akademickim Walki Młodych „Życie", z którym ramię przy ramieniu winniśmy pracować dla realizacji wspólnych postu[illegible].

W godzinach popołudniowych odbyła się druga, zamknięta część obrad, poświęcona sprawozdani[illegible] [illegible]stępującego zarządu, dyskusji [illegible] wyborowi nowych władz Środowi[illegible].

Osiągnięcia zarządu omówił I [illegible]kretarz tow. Solecki. W ożywionej dyskusji zabierało głos szereg towarzyszy.

Następnie dokonano wyboru nowych władz. Przewodniczącym wybrano ponownie tow. Waśniewskiego. Do zarządu weszli tow [illegible] Solecki, Dziedzic, Tyblewski, Hański, Czechówna, Matuszewski, Zdanowicz, Morawski, Mrowiński, U[illegible]siński, Makiakiewicz, Moud, Tabean i Grzybowski.

Na końcu zebrania przyjęto [illegible]reg wniosków i dezyderatów pod adresem zarządu. Między innymi przyjęto przez aklamację rezolucj[illegible] następującej treści:

**„My niezależna młodzież socjalistyczna zgromadzona na dzisiejszym Walnym Zebraniu Środowiska Krakowskiego, jako część światowego ruchu socjalistycznego solidaryzujemy się w pełni z francuską klasą robotniczą, walczącą o swoje słuszne prawa.**

**Uważamy, że walka jaką toczy francuski świat pracy z naporem reakcji, będącej na usługach [illegible]rykańskiego kapitału, jest walką o sprawę wspólną wszystkim ludziom pracy na świecie, jest walką o obronę pokoju, wolności demokracji, o postęp i lepsze jutro ludzkości.**

**Jesteśmy pewni, że ten śmiertelny bój jaki toczy dzisiaj proletariat wszystkich krajów z ofensywą monopolistycznego kapitału zakończy się ostatecznym zwycięstwem socjalizmu.**

**Niech żyje francuska klasa robotnicza!**

**Niech żyje Socjalizm!"**

**Zebranie zakończono odśpiewaniem Czerwonego Sztandaru.**

# 50-lecie fabryki

### „Przemysł Towarów Żelaznych"

(IM) W dniu 8 bm. fabryka „Przemysł Towarów Żelaznych" obchodziła rocznicę 50-lecia swego istnie[illegible]. Uroczystość ta zbiegła się [illegible] twarciem nowej hali fabrycznej i dekoracją zasłużonych pracowników fabryki.

Fabryka „Przemysł Towarów Żelaznych" produkuje okucia budowlane, zawiasy okienne, armatury piecowe, piekarniki itp. Zatrudnionych tu jest 112 pracowników, a miesięczna produkcja, wyraża się cyfrą 36 ton. Nowa hala fabryczna wybudowana została przez robotników przy minimalnych wkładach, prawie wyłącznie własnymi siłami.

Nową halę montażową otworzył przez przecięcie wstęgi dyrektor [illegible] Stalowych w Bytomiu tow. Wróbel, po czem dyrektor fabryki Marian Ekes przedstawił licznie zebranym pracownikom i gościom dotychczasową działalność fabryki.

Z kolei przemawiali tow. Legomski (PPR), sekretarz okręgowego Związku Metalowców tow. Kołodziej i dyr. Wróbel. W imieniu Pre[illegible]denta R. P. dyr. Wróbel dokonał dekoracji zasłużonego robotnika fabryki tow. Adolfa Bułata Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz wręczył pozostałym odznaczonym za długoletnią pracę, tow. tow. Poradiszowi Jakubowi, Jelonkowi Antoniemu, Słudzie Władysławowi, Sołtys Marii, Ostafinowi Władysławowi i ob. Dębskiemu Stanisławowi przyznane im wyróżnienia. Z wyjątkiem ob. Dębskie[illegible] który jest bezpartyjny, wszyscy odznaczeni są członkami PPS.

W uroczystości wzięła udział orkiestra tramwajowa, która odegrała Międzynarodówkę, Czerwony Sztandar i Hymn Narodowy, [illegible] męski VI Gimnazjum w [illegible], który odśpiewał szereg pieśni.

Zebrani wznieśli okrzyki na cześć Polski Demokratycznej, Prezydenta Bieruta, jedności klasy robotniczej i załogi fabryki.

W imieniu pracowników fabryki tow. Bułat podziękował dyrektorom za serdeczną współpracę z załogą. [illegible] 10-letnia Danusia Bułatówna złożyła weteranowi pracy w fabryce, pracującemu w niej od chwili jej założenia, tow. Poradiszowi, serdeczne życzenia wraz ze skromnym upomin[illegible].

Po podwieczorku i części artystycznej, w której wystąpiły uczennice szkoły w Podgórzu, odbyła się [illegible]bawa taneczna.

# Od kieliszka – do morderstwa

(S) W listopadzie ub. r. dorożkarz Tadeusz Śpieszny, jeździł przez kilka godzin dorożką po Krakowie [illegible] swymi znajomymi, wśród których znajdował się Tadeusz Bała. Całe towarzystwo kilkakrotnie wstępowało do rożnych lokali, gdzie piło wódkę, przy czym Bała płacił; pozostali widzieli, iż fundator ma przy sobie ok. 10 tys zł. Po drodze dwaj znajomi wysiedli, a pozostali postanowili jechać dalej.

Było już po godz. 20, pogoda była [illegible]glista, a dookoła panował mrok. Na rogu ul. Ks. Józefa dwaj osobnicy zatrzymali dorożkarza [illegible] przechodzących Siusa, Marchewkę i Małęckiego, a strzeliwszy kilkakrotnie w górę zrabowali im pieniądze. Następnie pojechano przez wał nad [illegible] ległości 30 m od brzegu dwaj osobnicy wraz ze Śpiesznym rzucili się na Bałę przewrócili go, skopali, a następnie uderzywszy rękojeścią pistoletu w głowę i nożem [illegible] piers — zamordowali.

Po zabraniu zabitemu pieniędzy i ściągnięciu z niego kurtki skórzanej oraz butów, zbrodniarze [illegible] wlekli zwłoki nad brzeg Wisły i utopili. Gdy dorożkarz Śpieszny wraz z owymi osobnikami wracał w kierunku szosy, nadbiegł milicjant, którego Śpieszny usiłował się pozbyć, jednak funkcjonariusz [illegible]trzymał dorożkę i podczas rewizji znalazł w niej zakrwawioną kurtkę i buty, a u jednego z osobników pistolet z odłamkiem ebonitu [illegible]

W ciągu dochodzenia milicja znalazła nad Wisłą skarpetkę zabitego, dalej kałużę krwi, drugą skarpetkę splamiony krwią szalik, kawałek ebonitu z pistoletu oraz nóż. Śpieszny przyznał się wówczas, że [illegible] świadkiem mordu, ale wypierał [illegible] wszelkiego w nim udziału.

Sąd Okręgowy w Krakowie pod przewodnictwem w-prezesa [illegible] Franciszka Nowosielskiego i przy oskarżeniu prok. Ścisławskiego skazał Tadeusza Śpiesznego n[illegible] lat więzienia z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na lat 10.

Sprawa powyższa weszła na [illegible] kandę Sądu Apelacyjnego, który pod przewodnictwem w-prezesa dr. Różańskiego i w obecności [illegible]tantów sędziego Kawęckiego i [illegible] Łaby sprawę odroczył dla powołania nowych świadków.

# Za obrazę Rządu

### 6 miesięcy więzienia

(S) W czasie meczu, zorganizowanego na boisku „Baty" w Chełmku, Wojciech Opilek, pijany, znieważył rząd i dostojników Państwa, [illegible] został skazany przez Sąd Okręgowy na 6 miesięcy więzienia [illegible]

Sąd Apelacyjny [illegible]

# Na pomnik tow. Ign. Daszyńskiego

Na pomnik tow. Daszyńskiego wpłacili z Komitetu Komunikacyjnego PPS Nowy Sącz następujący towarzysze: tow. Michalczyk Jan 150 zł., [illegible] Czecha Ernesta, Kuchnię Józefa Maciaszka Jana oraz tow. Szlachcic Stefan 150 zł., wzywając tow. tow. Kurzaję Ignacego i Sekułę Jana.

Tow. Ledenberger Rudolf drukarnia N. Sącz wpłacił na oświatę — kwotę zł. 300, do tut. P. K. i wzywa Firmę Galik Adolf do wpłacenia takiejże sumy na ten [illegible]

### [illegible] „Gwiazdka" dla żołnierza

(S) Z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza odbyła się w gabinecie wicewojewody Rubińskiego w Krakowie konferencja w sprawie zrealizowania Gwiazdki dla Żoł[illegible].

Zebranie zagaił wicewojewoda Rubiński, podkreślając, iż dzięki zainicjowanej w Starym Teatrze rewii osiągnięto już z jednego przedstawienia poważną kwotę ponad 50 tys. zł. Oczywiście należy tu z uznaniem podkreślić stanowisko aktorów, dzięki którym osiągnięto tak pozytywne wyniki.

Rewia, ciesząca się wielkim powodzeniem, zostanie powtórzona w najbliższych dniach. Ponadto odbędzie się zbiórka na Gwiazdkę dla Żołnierza po restauracjach, cukierniach itp. Nie ulega wątpliwości, iż każdy gość w lokalu chętnie uiści odpowiedni procent przy rachunku, spełniając tym samym piękny obowiązek względem obrońcy Ojczyzny.

Należy dodać, iż zorganizowane zostały również powiatowe komitety Gwiazdki dla Żołnierza, które ze swej strony zbiorą odpowiednie fun[illegible].

### Kurs języka angielskiego

Wydział Kulturalno - Oświatowy Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych w Krakowie zawiadamia, że w najbliższym czasie organizujemy na terenie naszego Związku kurs języka angielskiego dla początkujących i zaawansowanych. — Nauka odbywałaby się w godzinach wieczorowych 2 razy w tygodniu po godzinie. — W razie kompletu, który przewidujemy na 15 osób, cena wynosiłaby zł 40 za 1 [illegible]

[illegible]

# »Barbórka«

### w Bolesławiu

(JK) OLKUSZ. Kopalnia rudy i galmanu „Bolesław" koło Olkusza [illegible] ze swą siostrzycą „Ulisses" jest jedna z najstarszych w Polsce. W roku 1931 ówcześni właściciele kopalń, Francuzi, zatopili obydwie kopalnie rzekomo z powodu nierentowności. Od tej chwili zaczęła się gehenna ludności Bolesławia; zaczęły się choroby, gruźlica co raz więcej zabierała ofiar, miejscowy cmentarz zaczął się napełniać nowymi „mieszkańcami".

Ludność w poczuciu swej krzywdy zaczęła się buntować, albowiem argumenty o nierentowności kopalń były fałszem. Inżynierowie górnicy i geologowie stwierdzili, że wnętrze kopalni zawierają bogactwa mineralne i są rentowne. Opracowano memoriały i delegacje górników przedstawiały fakty wyższym władzom w Warszawie poprzez starostwo i województwo. Wszędzie jednak spotkano się z odmową i trudnościami, obcemu kapitałowi przyznano słuszność.

Kiedy zrozpaczona i wyczerpana ludność Bolesławia udała się pieszo do urzędu wojewódzkiego w Kielcach, a następnie do Warszawy, uznano to za odruch buntu i „bunt" ten w zarodku zlikwidowano.

Dzisiaj Bolesław rozbrzmiewa [illegible] rytmem pracy. Dzięki gór[illegible] nowej dyrekcji [illegible] tow. Ofanowskiego na czele, radzie zakładowej i wszystkim pracownikom, obydwie kopalnie odwodniono, od[illegible] i uruchomiono, [illegible] pracują one intensywnie i na św. Barbarę wykonały plan roczny.

Na uroczystość barbórkową, która miała charakter podniosły, przybyli dyrektorzy ze Zjednoczenia Przemysłu Metalowego z Katowic: Strakacz i Knauf, starosta olkuski, tow. Krawczyk i przedstawiciele partyj politycznych z Olkusza. Po nabożeńst[illegible] w kościele [illegible] ze sztandarem św. Barbary, orkiestrą kopalni i dziatwą przedszkola, udał się do nowej świetlicy kopalni. Dyrektor Ofanowski powitał zgromadzonych, po czym dyr. Strakacz wręczył 8-miu zasłużonym pracownikom-jubilatom dyplomy i jedne[illegible] srebrny Krzyż Zasługi, dziękując wyróżnionym za pracę. Starosta Krawczyk w przemówieniu podziękował jubilatom w imieniu Rządu. Miejscowy zasłużony lekarz, dr. Czachurski w przemówieniu poruszył sprawę mieszkań dla pracowników kopalń. Na zakończenie pierwszej części programu 12-letni syn górnika, Edward Szotek, wygłosił z pamięci dłuższy wiersz okolicznościowy układu swego ojca. Na dalszy program złożył się koncert orkiestry kopalnianej i chóru pod batutą tow. [illegible] udatne popisy dzia[illegible]

## Kartki żywnościowe
### dla dzieci

Miejski Wydział Aprowizacji zawiadamia, iż zarządzeniem Ministerstwa, zaopatrzenie kartkowe wszystkich dzieci do lat 12 uprawnionych do kart zaopatrzenia zostaje z dniem 1 stycznia 1948 roku zrównane w ten sposób, iż dzieci te będą otrzymywać zaopatrzenie według norm kategorii IR z dodatkiem „D" 3, „D" 7, „D" 12 bez względu na to jaka kategoria kart zaopatrzenia przysługuje rodzicom dziecka.

A zatem dzieci do lat 12 osób otrzymujących karty zaopatrzenia kat. I, II i III będą otrzymywały zaopatrzenie wg. norm kat. IR z dodatkiem „D" dla odpowiedniej grupy (D 3, D 7, D 12).

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że od 1 stycznia 1948 r. ulegają zmianie również wzory kart zaopatrzenia dla dzieci do lat 12, a mianowicie: osobne dotychczas karty „D" 3, „D" 7, „D" 12 zostają złączone w jedną całość z kartkami kat. IR.

Nowe wzory jednolitych kart dla dzieci do lat 12 oznacza się symbolami „IRD3" „IRD7" „IRD12".

Wobec powyższego dzieciom do lat 12 od dnia 1 stycznia 1948 r nie należy wydawać osobnych kart IR względnie IIR i osobnych kart dod. „D" lecz wyłącznie jednolite karty nowych wzorów „IRD3", „IRD7" „IRD12"

Dotychczasowe karty IR i IIR z dniem 1 stycznia 1948 r. stają się kartami przeznaczonymi wyłącznie dla uprawnionych członków rodzin powyżej 12 lat.

Za karty „IRD3" „IRD7" „IRD12" należy pobierać opłaty jak za dotychczasowe karty „D".

W specyfikacji zaopatrzenia na styczeń 1948 r. jak i na miesiące następne w rubrykach IR i IIR należy wykazywać tylko członków rodziny powyżej lat 12 natomiast wprowadzić osobne rubryki „IRD3" „IRD7" „IRD12" oraz dzieci do lat 12 razem.

## O podniesienie poziomu życia pracowników
### Użyteczności publicznej

(S) Jednym z najbardziej czynnych Związków Zawodowych jest Związek Pracowników Użyteczności Publicznej, pod przewodnictwem tow. Lisa. Związek mieści się w parterowej części pałacu Larischa i zajmuje szereg idealnie czystych, ozdobionych cennymi obrazami i pięknymi portretami sal. Śmiało rzec można, iż jest to najpiękniejsza świetlica w Krakowie.

Szereg sal zawiera dwa bilardy, przy których rozgrywają się co tydzień mecze wobec licznych widzów, dalej stoi ulubiony przez robotników bilard amerykański, „Teba", oraz ping-pong, otoczony przez młodzież a wreszcie pokój brydżowy i szachowy. Świetlicę dopełnia czytelnia oraz biblioteka, zawierająca 3.500 tomów, w czem przeważa tak kosztowna dzisiaj lektura szkolna. Na zakup książek związek łoży miesięcznie 50 tysięcy złotych. Z biblioteki tej korzysta 720 osób, a świetlicę odwiedza codziennie ponad 100 pracowników fizycznych i umysłowych.

Pomyślano również o innych ułatwieniach dla członków: staranna stołówka, doskonały zakład krawiecki, szewski i fryzjerski, pozwalają związkowcom zaspokoić najpilniejsze potrzeby życiowe po cenach minimalnych (strzyżenie na mieście według nowego cennika kosztuje 120 złotych, tu — 20 zł.).

Świetlica Zw. Zaw. Pracowników Użyteczności Publicznej i działalność Rady Zakładowej może być wzorem dla wszystkich instytucji tego rodzaju w naszym mieście.

## Nowinki turystyczne

(Lak). Podjęto już przygotowania do remontu schroniska - hotelu w Kobyle-Grodku nad Jeziorem Rożnowskim. Schronisko to będzie administrowane przez Zarząd PTT. Wyposażone w garaże, port dla żaglówek, oraz kilka reprezentacyjnych pokoi będzie ważnym ośrodkiem turystycznym dla tego rejonu.

* * *

Na terenie Sudetów PTT wraz z PZN-em tworzą biuro gospodarki turystycznej, którego kierownikiem będzie znany sportowiec Ustupski. Zadaniem Biura będzie koordynacja inwestycji turystycznych i administracji schronisk w rejonie Sudetów.

* * *

Otrzymane niedawno przez PTT kredyty pozwoliły na większy rozmach w odbudowie schronisk beskidzkich. Schronisko na Zwardoniu będzie miało już czynnych kilka miejsc na Boże Narodzenie

* * *

Już w najbliższych dniach otrzyma PTT kredyty z Ministerstwa Komunikacji na prowadzenie badań odkrywczych w grotach tatrzańskich, które zawierają niejedną tajemnicę.

## CO ★ GDZIE ★ KIEDY

*JADWIGA ZAKLICKA*
*LIDIA KORWIN,*
*HALINA KWIATKOWSKA,*
*STEFAN ORZECHOWSKI,*
*i ZYGMUNT KĘSTOWICZ*

wystąpią w głównych rolach w najnowszej premierze uroczej komedii p. t. „Szklanka wody" E. Scribe — w reżyserii A. Rodziewicza — dekoracje J. Gajewskiego w Teatrze Powszechnym TUR od dnia 12. 12. i codziennie o godz. 19.

**„PLACÓWKA" PRUSA W TEATRZE RTPD**

Teatr RTPD Wesoła Gromadka wystawia obecnie arcydzieło Bolesława Prusa pt. „Placówka".

Sztuka wzbudziła wielkie zainteresowanie szerokich rzesz młodzieży i starszych

Powtórzenie Placówki w niedzielę dn. 14. 12. 1947 r. o godz. 11,30 w teatrze Scala.

Bilety prosimy zakupywać wcześniej w Składnicy Harcerskiej (naprzeciw Scali).

### W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM SŁOWACKIEGO — godz. 18 „Klątwa" i „Warszawianka" Wyspiańskiego.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 „Powrót syna marnotrawnego" R. Brandstaettera. Mała sala — godz. 19.15 — „Ocalenie Jakuba" Zawieyskiego.

TEATR POWSZECHNY TUR (Scala) — teatr nieczynny z powodu generalnej próby E. Scribe „Szklanka wody".

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA (Lubicz 48) — godz. 19.15 — „Żołnierz Królowej Madagaskaru" — komedia muzyczna.

MIĘDZYZWIĄZKOWY TEATR STUDIO (Skarbowa 2) — godz. 19 - „Marysina szczęście".

### KONCERTY

KONCERT POLSKIEJ MUZYKI LUDOWEJ

Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych w Krakowie, ul. Wiślna 10 zawiadamia, że w dniu 11 grudnia 1947 r. o godz. 19 odbędzie się w lokalu Związku przy ul. Wiślnej 8 Koncert Polskiej Muzyki Ludowej z udziałem pp. Ilnickiej Julii — sopran, Roeznera Zdzisława — skrzypce, Bieniek Franciszka — tenor, Wichury Antoniego — recytacje, Geczka Jerzego, — fortepian na które P. T. Członków Związku wraz z Rodziną zaprasza Wydział Kultury i Oświaty.

### Dzisiejsze odczyty

**BUDOWA PRZESTRZENI W OBRAZIE**

Odczyt pod tym tytułem wygłosi we czwartek prof. Zygmunt Król w Ognisku Kultury Plastycznej w Krakowie przy ul. Łobzowskiej 3. Początek o godz. 18. Wstęp wolny.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia 11 grudnia dr. Helbich Adam, Kopernika 23, tel. 548—30.

W nagłych zachorzeniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni nr. tel. 570—70.

Druk. Drukarnia „Wiedza" Nr. 5. w Chorzowie. R 22883

## Lotnicza sekcja w Krakowie
### osiągnęła najlepsze rezultaty

[illegible]

(Lak) Sezon lotnictwa sportowego zakończył się właściwie. Przez ten czas krakowska sekcja lotnicza osiągnęła jedne z najlepszych powojennych wyników w Polsce na każdym polu swojej działalności. Cyfry mówią same za siebie 2.700 startów, 82 pilotów przeszkolonych, 120 pilotów biorących udział w stałych lotach, VIII z kolei kurs teoretyczny pilotażu ze 152 uczestnikami, 18.300 godzin przepracowanych w warsztacie reparacyjnym to cyfry jakimi nie może się pochlubić żaden ośrodek.

Sekcja, pracująca nie tylko na polu sportowym, ale również teoretyczno-badawczym, prowadzi obecnie praktyczny kurs pilotażu metodą szkolenia na dwusterowych szybowcach. Próby te są prowadzone po raz pierwszy w Polsce. Pierwsza złota odznaka szybowcowa została zdobyta w tym roku przez pilota sekcji Borysa Puzeja. Pierwszy powojenny rekord odległości osiągnęli również dwaj piloci sekcji przelotami po 360 km. Padł także nowy polski rekord wysokości, osiągnięty przez pilota Jasińskiego (3.800 m ponad punkt startu). Sekcja dokonała remontu 28 szybowców, z których część dostarczono nowootwartej szkole szybowcowej w Tęgoborzy. W tej chwili w warsztatach sekcji montuje się dwuosobowy szybowiec, który będzie obsługiwany przez pilota, znajdującego się w pozycji leżącej. Będą to pierwsze loty doświadczalne tego typu w Polsce.

Prócz badań meteorologicznych, które przeprowadza sekcja, prowadzi się również wieczory dyskusyjne, gdzie omawiane są najnowsze zdobycze techniki.

## Mistrzostwa Krakowa w tenisie stołowym

(P) Ostatnio rozpoczęto drugą rundę o mistrzostwo klasy A krakowskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego. Do niespodzianek należy porażka Garbarni z Prądniczanką i nieznaczne zwycięstwo Prądniczanki nad HKS-em

Przykrą i nienotowaną dotychczas „sensacją" było niesportowe zachowanie się publiczności na meczu

Techniczne wyniki zawodów są następujące:

**Cracovia — Związkowiec 9:0.**

Punkty dla zwycięzców zdobyli Kowal, Mamczarczyk, Zięba oraz rezerwowy Korzeniak, który pokonał Ostromęckiego.

**Prądniczanka — HKS 5:4.**

Po dramatycznej walce zwycięstwo uzyskała drużyna prądnicka, dzięki zwycięstwu w dziewiątej decydującej, partii Łuckiego nad Marcowskim.

**Garbarnia — Związkowiec 9:1**

Łatwe zwycięstwo zespołu ludwinowskiego, dla którego punkty zdobyli Grochot (2), Ignaczak (3), Pawłowski i Bystroń po jednym. Pewnego rodzaju sensacją była porażka Bystronia z Ostromęckim.

**Cracovia — Groble 9:0.**

**Cracovia — Prądniczanka 9:0**

Oba spotkania — jak wskazuje sam wynik — rozstrzygnęła zdecydowanie Cracovia, nie tracąc dotychczas żadnego punktu.

**Krakus — HKS 5:4.**

Zawodnicy Krakusa bez wyjątku pokonali harcerzy, dla których punkty uzyskali Lisiński K. (2), Lisiński St. (1), i Marcowski (1) Dla zwycięzców zaś Slusarczyk (3), Paszkowski i Szpakowski po jednym.

**Krakus — Związkowiec 9:0 v. o.**

**Garbarnia — Prądniczanka 4:5.**

Spotkanie było dramatyczne. Przy stanie bowiem 4:4 w trzecim secie Polek wyrównuje z Pawłowiczem na 20:20, a następnie dzięki zdobyciu dwóch piłek meczbolowych zapewnia zwycięstwo Prądniczance. Na wyróżnienie zasługuje Grochot (Garbarnia), który nie przegrał żadnej partii.

## TUR (Łódź) — Wisła 20:0

(CJ Z powodu braku odpowiednich formularzy na powyższym spotkaniu, które było z cyklu Ligi Koszykowej sędziowie odgwizdali walkower dla TUR-u.

W zawodach towarzyskich zdecydowane zwycięstwo odniosła Wisła, będąc drużyną bezwzględnie lepszą i szybszą. TUR nie przedstawia tak groźnego przeciwnika o jakim sygnalizowano nam z Łodzi

Ostatecznie w spotkaniu towarzyskim zwyciężyła Wisła w stosunku 66:25 (28:13). Najlepszymi z Wisły byli: Arlet, Stok i Kowalówka, zaś w drużynie TUR-u wyróżnić należy Skrockiego i Michalaka.

Sędziowali ob. Olszewski z Warszawy i Staszak z Poznania.

## WARSZAWA wzywa

## Tempora mutantur...

Do szeregu wydawnictw o Ziemiach Zachodnich przybyła jeszcze jedna pozycja. Jest nią Leona Sobocińskiego „Na gruzach Smętka", wydana nakładem B. Kądziela, Warszawa 1947.

Pamiętamy dobrze ruch, jaki przed wojną wytworzył się wokół książki Melchiora Wańkowicza „Na tropach Smętka".

Jednak atmosfera Smętka wytworzona przez Wańkowicza była atmosferą defetystyczną. Wypływający z wszystkich kątów Pomorza duch niemczyzny, który jawił się Wańkowiczowi, nastrajał czytelnika pesymistycznie.

Dlatego dobrze się stało, że autor wyróżnionej na konkursie Związku Zachodniego „Ziemi Mazurskiej za drutami" postawił sobie za cel zrewidowanie wrażeń Wańkowicza na tym samym szlaku — po wojnie.

Bo po wojnie na szlaku tym wiele się zmieniło. Nie krąży tu już niemiecki duch Smętka; Ziemia Mazurska nie jest już więcej ziemią Smętka — obudziła się do nowego słowiańskiego życia, przypomniała sobie swe prastare baśnie i legendy słowiańskie.

Urozmaiconą formą książki, na którą składają się felietony, kartki z pamiętnika, reportaże, szkice i omówienia historyczne — czyni z tego wydawnictwa interesującą całość, tym bardziej, że już sama tematyka jest dzisiaj warta głębszego zainteresowania.

I. M.

## Wisła zwycięża wicemistrza Pomorza Gryf 9:7

(CJ). W spotkaniu bokserskim o tytuł drużynowego mistrza Polski krakowska Wisła pokonała wicemistrza Pomorza toruński Gryf. Wszystkie walki stały na wysokim poziomie technicznym.

W wadze muszej: Juszczyk (Wisła) przegrał w pierwszej rundzie przez k. o. z rewelacyjnym bokserem 17-letnim Gumowskim.

Waga kogucia: Giergiel (Wisła) nie rozstrzygnął walki z Przybylskim. Obaj zawodnicy polowali na cios i sędzia w pierwszym [illegible] ciu przerywa walkę z powodu kontuzji Przybylskiego. Na podstawie dotychczasowej punktacji ogłoszono remis.

W wadze piórkowej: Po nieczystej walce (bicie głową i trzymanie) Gromala z Wisły przegrał z b. mistrzem i reprezentantem Polski Krzemińskim.

Waga lekka: Dudzik (Wisła) zwyciężył na punkty Grabowskiego.

Waga półśrednia: Piątkowski (Wisła zwyciężył niespodziewanie na punkty Kuczwalskiego z Gryfu Należy zaznaczyć, że był to udany debiut Piątkowskiego.

Waga średnia: Matula z Wisły zwyciężył na punkty Heklera. Hekler w pierwszej i drugiej rundzie był do 8 na deskach.

W półciężkiej [illegible] Zbik (Wisła) przegrał na punkty ze Słockim. Słocki walczył bardzo spokojnie i technicznie, natomiast Zbik walczył nieczysto atakując jak zwykle głowę.

W ostatniej walce dnia tj. w wadze ciężkiej Kolut odniósł niespodziewane ale zasłużone zwycięstwo nad Zmarzyńskim, który jest mistrzem Pomorza. Walka ta zadecydowała o wyniku spotkania. Sędziowali na ringu ob. Zapłatka (Śląsk), na punkty Stępień (Łódź) Plewiński (Warszawa) i Łukaszewski (Śląsk).

## Po najłatwiejszej linii życia

(S) Zdumiewającym jest fakt, jak bardzo lekkomyślnie zapisywali się ludzie słabszego charakteru podczas okupacji na VD. Do ludzi takich należała Maria Gara lat 58, urodzona w Choczni, która została oskarżona o to, że w roku 1943 w Wadowicach, łamiąc obowiązek wierności wobec Rzeczypospolitej, zgłosiła wniosek na niemiecką listę narodową, przez co działała na korzyść hitlerowskich

Oskarżona dopiero w [illegible] piśmie obrończym z 1946 r. tłumaczyła się, że podpisaniem Volkslisty usiłowała ratować zaaresztowanego syna, a i takie tłumaczenie nie usprawiedliwia jej czynu.

Sąd Okręgowy w Wadowicach skazał Marię Gara na 1 rok więzienia.

Sąd Apelacyjny sprawę odroczył dla powołania nowych świadków.

## RADIO

*Czwartek dnia 11. grudnia 1947 r.*

7.00 — Dziennik poranny; 7.15 — Muzyka z płyt; 12.03 — Wiadomości południowe; 12.00 — Przegląd prasy stołecznej; 12.15 — Muzyka z płyt; 15.00 — Muzyka ludowa; 16.00 — Wiadomości Polski Południowej; 16.00 — Dziennik popołudniowy; 16.35 — Audycja dla dzieci; 17.00 — „Muzyka dla wszystkich" 10.00 — „Spólnota pierwotna" wykład Wacława Bieleckiego z cyklu „Rozwój społeczny ludzkości" 10.15 — Koncert życzeń i rozmaitości; 19.00 „Z zagadnień świata pracy" 19.1[illegible] Audycja dla wojska; 19.40 — M[illegible] dła świata"; 20.00 — Dziennik wieczorny; 20.50 — Audycja TU[illegible] „Zagadnienie rewolucji socjaln[illegible] 22.05 — Koncert Orkiestry Tanecznej P. R.; 23.00 — Ostatnie wia[illegible]

*Na [illegible] piłkarskich mistrzostw Śląska w klasie „A"*

# NAPRZÓD JANÓW — BAILDON KATOWICE — NAPRZÓD LIPINY

KATOWICE. — Jesienne rozgrywki w klasie „A" zostały ukończone w ustalonym terminie.

Pozostałe jeszcze do rozegrania trzy mecze w grupie I: Naprzód (Janów) — HKS (Szopienice), Ligocianka — KMSS i Concordia — KMSS były przełożone na późniejszy termin z powodu uczestniczenia b. WM KS-u w rozgrywkach o wejście do Ligi, zaś Naprzodu w finale robotniczych mistrzostw Polski. Mecze te nie mają i tak już wpływu na ustalenie jesiennego mistrza w tej grupie, gdyż pozycja janowskiego Naprzodu nie może ulec zmianie. Robotniczy mistrz Polski utracił dotąd tylko 1 pkt i prowadzi zdecydowanie od początku rozgrywek, uzyskując nad swym najbliższym rywalem Concordią przewagę 5 pktów. Na 3 miejscu uplasowała się Pogoń.

W grupie drugiej sytuacja wygląda podobnie. Leaderem jest katowicki Baildon, który również utracił do tad tylko 1 pkt, a od najbliższego rywala Siemianowiczanki dzieli go różnica 5 któw, 3 i 4 miejscem podzieliły się benjaminek mistrzostw Zabłocie z Żywca i michałkowickie Wyzwolenie.

W grupie III zdecydowanym leaderem jest Naprzód z Lipin, który zapewnił sobie przewagę aż 7 pktów nad najbliższymi 3 rywalami Hutą Pokój, Azotami i Czarnymi, które zgodnie okupują miejsca od 2 do 4, różniąc się tylko stosunkiem bramek.

Na podstawie przebiegu tegorocznych jes[illegible]nych rozgrywek można już obecnie z całą pewnością stwierdzić, że pula finałowa, po zakończeniu przyszłorocznej wiosennej rundy, zgromadzi na pewno drużyny jesiennych mistrzów tj. Naprzód (Lipiny), Naprzód (Janów) i Baildon. Wszystkie te drużyny są w tej chwili mniej więcej równe i jeżeli potrafią utrzymać swą formę przez wiosnę roku przyszłego, to finał mistrzostw zapowiada nam niezwykłe emocje i gromadzić będzie na meczach niemniejszą ilość widzów, niż spotkania nowokreowanych „ligowców".

GRUPA I

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1. | Naprzód (Janów) | 9 | 17 | [illegible] |
| 2. | Concordia (Knurów) | 9 | 12 | [illegible] |
| 3. | Pogoń (K-ce) | 10 | 11 | [illegible] |
| 4. | Lechia (Mysłowice) | 10 | 11 | [illegible] |
| 5. | Koszarawa (Żywiec) | 10 | 11 | [illegible] |
| 6. | Walcownia (Dzie-ce) | 10 | 10 | [illegible] |
| 7. | Piast (Pawłów) | 10 | 10 | [illegible] |
| 8. | HKS (Szopienice) | 9 | 9 | [illegible] |
| 9. | Ligocianka | 9 | 6 | [illegible] |
| 10. | K. M. S. S. Katowice | 8 | 4 | [illegible] |
| 11. | B. B. T. S. Bielsko | 10 | 3 | [illegible] |

GRUPA II

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1. | Baildon (K-ce) | 10 | 19 | [illegible] |
| 2. | Siemianowiczanka | 10 | 14 | [illegible] |
| 3. | Wyzwolenie Mich | 10 | 12 | [illegible] |
| 4. | Zabłocie (Żywiec) | 10 | 12 | [illegible] |
| 5. | Kop. Katowice | 10 | 10 | [illegible] |
| 6. | Błyskawica (Radlin) | 10 | 9 | [illegible] |
| 7. | Kop. Dębieńsko | 10 | 8 | [illegible] |
| 8 | Batory (Chorzów) | 10 | 8 | [illegible] |
| 9. | ZZK Katowice | 10 | 6 | [illegible] |
| 10. | Hejnał (Kęty) | 10 | 5 | [illegible] |
| 11. | Kop. Eminencja | 10 | 3 | [illegible] |

GRUPA III

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1. | Naprzód (Lipiny) | 10 | 18 | [illegible] |
| 2 | Huta Pokój (N. Byt.) | 10 | 11 | [illegible] |
| 3. | Azoty (Chorzów) | 10 | 11 | [illegible] |
| 4 | Czarni (Chropaczów) | 10 | 11 | [illegible] |
| 5. | Polonia (Piekary) | 10 | 10 | [illegible] |
| 6. | Śląsk (Świętochłow.) | 10 | 10 | [illegible] |
| 7. | Ruch (Radzionków) | 10 | 9 | [illegible] |
| 8. | RKS 27 (Orzegów) | 10 | 9 | [illegible] |
| 9. | Śląsk (Tarnow. G.) | 10 | 8 | [illegible] |
| 10 | Wawel (N. Wieś) | 10 | 7 | [illegible] |
| 11 | Slavia (Ruda) | 10 | 6 | [illegible] |

# OM TUR (K-ce) — AZS (K-ce) 5:4

## w tenisie stołowym

KATOWICE. (les) — We czwartek, dnia 4 grudnia b. r. odbyły się w świetlicy Wyższego Studium Nauk Społeczno - Gospodarczych towarzyskie zawody ping-pongowe między OM TUR Katowice i AZS Katowice, zakończone zwycięstwem drużyny OM TUR-owej w stosunku 5:4

Punkty dla OM TUR zdobyli Tilman (2), Szyndler (2) i Ogrodowski, dla AZS Skrzydlewski (2), Tofil i Meisner.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: (zawodnicy OM TUR na pierwszym miejscu):

Szyndler — Tofil 16:21, 17:21; Ogrodowski — Meisner 22:20, 14:21, 11:21; Tilman — Meisner 21:16, 21:16; Szyndler — Skrzydlewski 21:11, 16:21, 22:20; Ogrodowski — Sieradzan 21:10, 16:21, 21:12; Tilman — Sieradzan 21:15, 24:22; Szyndler—Meisner 21:16, 22:20; Ogrodowski — Skrzydlewski 15:21, 21:16, 19:21; Tilman — Skrzydlewski 21:15, 9:24, 14:21

## Nowe lodowisko w Cieszynie

CIESZYN. — Sekcja Hokejowa „Piast" wybudowała kosztem pół miliona zł. nowoczesne lodowisko „Nad Bobrówką" na miejscu starego które na skutek działań wojennych zostało zniszczone. Odremontowano również budynek administracyjny przy lodowisku.

Część kosztów, związanych z budową lodowiska, pokrywa Woj. Urząd Wychowania Fizycznego w Katowicach, zainteresowany w rozwoju sportu hokejowego w granicznym mieście Cieszynie.

W ubiegłym roku Sekcja Hokejowa TS „Piast" utrzymywała żywe stosunki z hokejowymi drużynami czeskimi, rozgrywając cały szereg zawodów, zarówno w Cieszynie, jak i na terenie Czechosłowacji.

## Odgłosy olimpijskie

CHICAGO. — Amerykańska ekspedycja olimpijska, licząca blisko 500 zawodniczek i zawodników, którzy walczyć będą w 20 różnych konkurencjach, wyjeżdża okrętem „Ameryka" 14 czerwca ze Stanów Zjednoczonych.

* * *

LONDYN. — Narciarze angielscy, którzy mają bardzo nikłe szanse na odegranie poważniejszej roli w Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w St. Moritz, wyjeżdżają do Szwajcarii w liczbie 50 osób. Ekipa angielska udaje się do Szwajcarii w połowie grudnia i będzie tam trenowała aż do Olimpiady t. j. bez mała dwa miesiące.

Narciarze angielscy startować będą w zjazdach, slalomie i pięcioboju. Spodziewany [illegible] est także udział drużyny angielskiej w konkurencjach dla zespołów wojskowych.

## Komunikat sportowy

### Woj. Komitetu OM TUR

Wojewódzki Wydział Sportowy komunikuje, że KC OM TUR rozpoczyna z dniem 1. stycznia 1948 r. 14-dniowy kurs dla przodowników narciarstwa w Karpaczu.

Warunki przyjęcia:

1) Ukończony 18 rok życia;

2) Dobry stan zdrowia (świadectwo lekarskie);

3) Dobra znajomość jazdy na nartach;

4) Obowiązkowy własny ekwipunek narciarski;

5) Posiadanie stałej legitymacji OM TUR.

Kurs prowadzony będzie przez wykwalifikowanych instruktorów.

Po ukończeniu kursu uczestnicy otrzymają świadectwa przodowników.

Kursanci otrzymają 50 proc. zniżkę kolejową, utrzymanie i zakwaterowanie.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc, na kurs przyjęci zostaną kandydaci, odpowiadający warunkom, zamieszczonym w komunikacie.

Zgłoszenia kierować należy p a.: **KC OM TUR — Warszawa, Mokotowska 3 — Wydział Sportowy.**

# NOWE WŁADZE

## podokręgu katowickiego ZRSS

KATOWICE — Na odbytym [illegible] ubiegłą niedzielę Walnym Zebraniu Katowickiego Podokręgu Z. R. S. S. obejmującego swym zasięgiem miasta: Katowice i Chorzów, oraz powiaty: katowicki, pszczyński i rybnicki, dokonano wyboru nowych władz, które ukonstytuowały się [illegible] następującym składzie:

Zarząd: przewodniczący — [illegible] pos. Stachoń, w. przewodniczący — tow. Veith, członek zarządu — tow. Cebula.

Wydział techniczny: tow. tow. Gansiniec, Szyndler i Sokal.

Komisja rewizyjna: tow. tow. Bieloch, Barcz i Mocek.

W trakcie obrad dokonano wyboru delegatów na Konferencję Okręgu Katowickiego, oraz na Kongres Krajowy Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych.

# TABELA WYGRANYCH 51 LOTERII

## 4-ty dzień ciągnienia IV-tej klasy

Wygrane po 100.000 zł. na Nr Nr 1645[illegible], 21351 24973, 35474, 50210, 72706.

Wygrane po 20.000 zł. na Nr Nr 1194, 7516, 16513, 17268, 18761, 19049 20523, 42067, 42086. 42383, 43751, 47772 54665 64510 64848 71905 73539 74844 76392.

Wygrane po 10.000 zł. na Nr Nr 513 1339 1504 2391 3208 3388 3809 4263 5189 6060 8845 8962 9078 9428 9492 11399 12233 15425 16824 17229 18602 10666 19774 20326 20424 21050 23233 24868 25178 25566 27943 20123 29944 30034 31352 32540 32838 34513 35081 36610 36939 39909 40525 41520 42358 43257 43674 44299 47767 50794 52572 53984 57348 57659 58004 60347 63308 65098 65141 66648 68051 69485 70331 70863 71332 73073 76114 76265 76523 7865[illegible] 80580 81588 83913 84469 8464[illegible] 84799.

Wygrane po 5.000 zł na Nr Nr 35 [illegible] 291 4[illegible] [illegible]32 10583 630 891 11883 12220 314 403 410 13907 14671 [illegible] 18194 714 18242 271 437 19264 4[illegible] 20371 [illegible]541 751 27903 28212 2[illegible] 2930[illegible] 412 31218 462 488 874 33766 [illegible] 858 35128 265 759 848 37319 725 3917[illegible] 40273 41554 748 43136 788 44848 45884 46008 288 294 585 47130 166 859 49308 50032 046 680 51288 53749 55099 328 56946 58416 5958[illegible] 60250 421 61071 901 63442 64905 933 958 65299 554 67444 456 71753 72390 73524 700 762 74299 646 75030 76797 77055 81047 82938 84633.

Wygrane po 3.000 zł na Nr Nr 637 911 2415 3134 5309 965 7071 551 803 3108 587 9175 379 10058 11035 732 3218 297 899 14089 195 15848 885 6200 354 817 17258 300 407 574 810 19187 778 826 20264 410 436 747 820 21812 22060 23985 24050 26039 107 287 665 27327 579 585 675 28298 9[illegible]8 29488 630 30642 063 700 829 33656 34253 615 666 35037 37235 38500 38060 41082 115 42114 43416 44990 45542 46318 47547 551 50388 51004 319 480 52233 53338 460 783 922 54696 758 57257 328 58897 59000 638 818 60595 62533 63257 485 64246 68178 69408 70498 817 942 72344 866 73737 75173 246 587 802 76802 77792 824 837 78058 989 80460 746 81138 202 759 82389 83670 84260.

Dalszy ciąg wygranych po 2000 zł z 1-go dnia ciągnienia

50156 73 244 56 363 72 79 552 607 723 77 804 18 33 60 70 954 51024 79 81 120 221 52 58 75 87 306 37 73 401 578 39 610 35 53 88 778 814 15 99 908 16 36 52002 37 38 97 148 54 306 19 28 59 431 80 81 503 14 70 77 825 67 875926 64 53044 60 155 97 296 98 303 05 71 66 518 677 691 754 819 920 34 69 93 54042 60 89 205 35 47 67 81 368 88 85 98 445 508 16 58 74 635 97 727 39 78 849 57 902 49 55091 158 68 255 304 31 93 99 604 27 37 44 717 19 85 [illegible] 58 59 68 85 557 622 44 70 785 882 913 67 83 57027 64 284 75 99 514 3[illegible] 618 36 710 847 57 75 902 58111 205 15 61 324 406 14 501 23 93 615 72 711 54 70 84 90 838 941 59009 12 18 62 [illegible]14 32 65 294 467 661 807 18 907 40.

60147 78 260 301 23 53 66 69 526 706 815 61151 52 87 226 44 53 99 329 47 69 70 407 41 508 56 633 700 09 834 958 91 62026 32 40 50 62 250 51 374 26 66 80 83 86 558 626 82 746 814 28 68 936 63040 45 89 138 97 230 329 41 464 509 28 54 603 24 769 893 94 96 927 50 52 64017 145 256 292 308 [illegible] 16 39 26 439 88 504 65 83 685 768 882 896 98 928 65174 209 13 28 365 447 639 74 736 66001 109 419 35 575 67041 259 65 90 385 410 19 77 98 835 884 98 914 68017 200 52 72 96 366 68 99 440 518 85 608 800 89 979 69222 331 86 478 761 81 824 32 85.

70057 71 96 137 59 312 18 98 61 433 521 38 66 605 757 88 93 98 840 71 940 60 65 71 71117 77 238 88 303 401 577 666 75 87 828 988 88 93 72232 302 54

Dalszy ciąg wygranych po 2.000 zł podany będzie jutro.

# Z życia związków i klubów

KATOWICE. — Walne zebranie piłkarzy katowickiej Pogoni odbędzie się w najbliższy piątek, 12 b. m. o godz. 18, w sali Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego w Katowicach, przy ul. Lompy nr. 14.

* * *

Polski Związek Piłki Nożnej zatwierdził zmianę nazwy b. Wojewódzkiego Milicyjnego Klubu Sportowego na „Klub Milicyjnego Stowarzyszenia Sportowego" Katowice.

* * *

KATOWICE. — Termin Walnego Zgromadzenia Śląskiego O.Z.L.A. które miało się odbyć w najbliższą niedzielę, t. j. 14 b. m., został przesunięty na dzień 18 stycznia 1948 bez zmiany godziny i porządku obrad.

KATOWICE. — [illegible] Zebranie piłkarzy [illegible] odbędzie się w dniu 18 stycznia 1948 r o godz. 9 — w pierwszym, a o godz. 9.30 — w drugim terminie w Domu Kultury Z. Z. w Katowicach, przy ul. Francuskiej nr 12, II piętro.

* * *

BIELSKO. — Walne Zgromadzenie Podokręgu Bielsko - Biała Śląskiego OZPN odbędzie się w dniu 28. 12. b. r., o godz. 10, w sali Strażnicy Miejskiej w Bielsku, przy ul. Grunwaldzkiej nr. 20.

## Cieślik w »Legii«?

WARSZAWA — W związku z powołaniem lewego łącznika naszej reprezentacji piłkarskiej, Cieślika, do wojska, krążą tu pogłoski, że zasilił on, podobnie jak Skromny, warszawską „Legię".